

**21 mln
na modernizację
szpitala**

Nowy blok operacyjny,
sterylizatornia i pracownia
endoskopowa. **STR. 6**



Panorama Oleśnicka



Nr 7 (2154) Rok XXXVI | 17-23 lutego 2026 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 3 zł (w tym 5% VAT) | ISSN 1232-552X

**Pasy do rowu?
Zgodne z prawem**

Zaskakująca odpowiedź
drogowców na interpela-
cję radnego. **STR. 4**



MIESZKAŃCY VS SZKOŁY JAZDY WOJNA O OSIEDLOWE ULICE



L-ki zamieniły osiedle w plac manewrowy. Mieszkańcy mają dość... | STR. 3

- Czysze idą w górę
- Dino w natarciu
- Kto zgarnął kontrakty
- Musimy zwiększyć recykling
- Herkules wróci „do domu”?
- Ratusz powrócił... w nowej formie



strona 6



Czynsz idzie w górę

Nowe stawki czynszu za garaże i grunty.

Burmistrz Oleśnicy wydał zarządzenie w sprawie zmiany stawek czynszu za najem garaży, innych pomieszczeń oraz gruntów wydzielonych pod garaże stanowiących własność gminy. Dokument został podpisany 3 lutego.

Zmiany są związane z coroczną waloryzacją czynszów, uwzględniającą wskaźnik wzrostu cen towarów i usług za 2025 rok, który wyniósł 3,6 procent. W przypadku gminnych stawek zdecydowano się na podwyżkę na poziomie 2,3 procent.

Zgodnie z zarządzeniem, od 1 maja 2026 roku stawka czynszu za najem garaży oraz innych pomieszczeń wynosić będzie 3,84 zł za metr kwadratowy. Taka sama stawka obowiązywać będzie w przypadku gruntów wydzielonych pod garaże. Podane kwoty nie obejmują podatku VAT.

Za realizację zarządzenia odpowiada dyrektor Zakładu Budynków Komunalnych w Oleśnicy. Dokument określa zasady obowiązujące na terenie gminy i stanowi podstawę do naliczania czynszu dla najemców i dzierżawców gminnych nieruchomości.

(OAI)

POWIAT W SKRÓCIE

To bardzo dobra oferta

W konkursie ofert na realizację w 2026 r. zadania „Organizacja i przeprowadzenie Igrzysk Dzieci, Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Licealiady” do Starostwa Powiatowego wpłynęła jedna oferta, złożona przez Stowarzyszenie Kultury Fizycznej - Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Oleśnicy. Spełniła wszystkie wymogi formalne oraz została wysoko oceniona pod względem merytorycznym, co uzasadnia jej wybór jako najkorzystniejszej. PSZS dostanie 35 tys. zł.

De minimis dla 249

Zarząd Powiatu Oleśnickiego zapoznał się z pismem Powiatowego Urzędu Pracy w Oleśnicy zawierającym „Wykaz osób prawnych i fizycznych, którym udzielono pomocy publicznej de minimis w 2025 roku”. Przekazane zestawienie, obejmujące 249 podmiotów, zostało przyjęte do wiadomości.

Wszystko prawidłowo

W powiatowych placówkach opiekuńczo-wychowawczych w Bierutowie została przeprowadzona kontrola doraźna. Została zrealizowana przez zespół powołany przez Zarząd Powiatu, z udziałem przedstawicieli Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Oleśnicy. Nie wykazała ona nieprawidłowości w badanym zakresie.

Z „Panoramą” za kołem podbiegunowym

W Afryce i USA już nas czytali, ale za koło podbiegunowe „Oleśnicka” dotąd nie dotarła.

Zbigniew Kowalski raz jest w ciepłych krajach, raz w bardzo zimnych.

Tym razem widzimy go stojącego na tle zimowego, arktycznego krajobrazu, tuż za kołem podbiegunowym północnym. Ciepło tam nie jest, mówiąc eufemistycznie, co potwierdza gruby, zimowy strój: na głowie pan Zbigniew ma charakterystyczną futrzaną czapkę uszanke, okulary w czarnych oprawkach, a na szyi i ramionach widać elementy wełnianego swetra lub polaru.

A co trzyma w rękach? Swoją ulubioną „Panoramę Oleśnicką”.

Tło fotografii to śnieżny, mroźny las: gęste, ośnieżone drzewa iglaste, gruba warstwa śniegu na gałęziach

i ziemi, lekka mgiełka lub szron w powietrzu.

„Pozdrowienia z Jokkmokk za kołem podbiegunowym. Nie jestem biegły w robieniu selfie, a nie było nikogo w pobliżu” - napisał nasz czytelnik do redakcji.

Jokkmokk, jak podaje Wikipedia.pl, to miejscowość w północnej Szwecji, w Laponii; siedziba gminy Jokkmokk w regionie Norrbotten. Liczy ok. 3000 mieszkańców (2005). Najbliższa stacja kolejowa znajduje się w Murjeku, z którą Jokkmokk posiada dogodne połączenie autobusowe. Jest tu też nieeksploatowane lotnisko. W Jokkmokk znajduje się Muzeum Ájtte, poświęcone zwyczajom Lapończyków, którzy sami określają się jako Sámi (Saamowie). Co roku organizuje się tam zimowy festiwal, podczas którego można



Za kołem podbiegunowym

spróbować tradycyjnych potraw i napojów, zakupić przedmioty wytwarzane przez lokalnych rzemieślników, a także obejrzeć

przedstawienia oraz wyścigi reniferów. Obok muzeum znajduje się ciekawe alpinarium.

(OAI)

Zielono im



Takich instalacji będzie więcej

Miasto kontynuuje zazielenianie jednej z głównych ulic.

Zakład Budynków Komunalnych ogłosił zapytanie ofertowe na realizację III i IV etapu projektu „Zielono - niebieska Oleśnica, zazielenienie ul. 3 Maja” - zwycięskiego zadania z Oleśnickiego Budżetu Obywatelskiego 2026.

Inwestycja ma na celu dalsze upiększenie ulicy 3 Maja poprzez wprowadzenie nowej małej architektury oraz bogatszej roślinności. W ramach zamówienia przewidziano montaż donic prostokątnych oraz donic prostokątnych ze stelażem dla roślin pnących. Elementy te będą wykonane z gotowych, katalogowych produktów

wybranego producenta, zgodnie z kartami technicznymi. Kolorystycznie oraz wzorniczo nawiązywać będą do donic zamontowanych w I etapie tzw. Zielonej Alei (realizacja w 2024 r. w ramach projektu OBO 2024).

Nowe nasadzenia obejmą: krzewy ozdobne i izolacyjne sadzone w donicach, byliny, krzewy karłowate.

Część zieleni ma charakter renowacyjny - zastąpi rośliny uszkodzone w wyniku dotychczasowej eksploatacji ulicy. Całość ma podkreślić walory estetyczne ulicy i przyległej zabudowy, tworząc spójny, zielony pas miejski.

Termin realizacji całego zadania upływa 29 maja 2026 r. (OAI)

Ile za meble do kręgielni?

Kręgielnia na dworcu PKP coraz bliżej - otwarto oferty w przetargu na meble.

Miasto otworzyło oferty w przetargu na dostawę wyposażenia kręgielni na dworcu PKP. Zamówienie obejmuje kompleksowe wyposażenie wnętrza i zostało podzielone na dwa odrębne zadania.

Pierwsza część dotyczy dostawy oraz montażu sof, stołów, stolików i krzeseł. Druga obejmuje wykonanie i montaż zabudowy baru, a także szaf i regałów wolno stojących.

Oferty będą oceniane na podstawie dwóch kryteriów. Największe znaczenie będzie miała cena, której przypisano wagę 80 procent. Pozostałe 20 procent punktów dotyczyć będzie długości okresu gwarancji i rękojmi na całość dostawy. Minimalny okres gwarancji wynosi 24 miesiące, a dłuższy okres będzie dodatkowo punktowany.

Aby wziąć udział w postępowaniu, wykonawcy musieli wykazać się doświadczeniem. Wymagane było zrealizowanie w ciągu ostatnich pięciu lat co najmniej dwóch dostaw mebli biurowych lub wypoczynkowych do obiektów użyteczności publicznej, takich jak biura, hotele, placówki medyczne czy szkoły.

Wpłynęło pięć ofert. Na zadanie pierwsze: Altare Sp. z o.o. Kielce - 74.999, Biurokoncept Sp. z o.o. Wrocław - 76.411, Bowling-Service Wrocław - 107.448, Lagos Meble Radosław Zawisza Chełstówek - 88.560, Secho Wrocław - 83.649; a na zadanie drugie: Lagos Meble Chełstówek - 61.008, Biurokoncept Sp. z o.o. Wrocław - 71.629, Altare Sp. z o.o. Kielce - 191.265. Gwarancję firmy dają na różny okres - od 24, przez 36 i 48, po 60 miesięcy.

(OAI)

Dino w natarciu



To będzie czwarty sklep

Czwarty sklep sieci w Oleśnicy już się buduje.

Pół roku temu Panorama ujawniła, że w Oleśnicy na Wileńskiej powstanie kolejny sklep sieci Dino. I faktycznie, na działce zlokalizowanej przed cmentarzem komunalnym ruszyły prace ziemne przy budowie kolejnego - czwartego już - marketu spożywczego polskiego właściciela.

Niebawem, prawdopodobnie na początku marca, zostanie otwarty gotowy już obiekt tej sieci przy ulicy Wiejskiej. Obecnie trwają prace przy budowie przyłącza energetycznego sklepu.

Na tym nie koniec ekspansji Dino na naszym terenie. Kolejne lokalizacje to: Sokołowice, Smardzów i Ligota Polska - tam również powoli ruszają prace budowlane.

(hag)

LICZBA TYGODNIA

313

Tyle w Oleśnicy znajduje się zabytków nieruchomych.

32 z nich mają numer rejestru. W mieście zlokalizowane są także

3 obszary zabytkowe oraz 50 stanowisk archeologicznych.

Do Gminnej Ewidencji Zabytków wpisano 226 obiektów.

olesnica24.com

CODZIENNIE
NOWE INFORMACJE

MIESZKAŃCY VS SZKOŁY JAZDY

Prawie codziennie kolumny L-ek tamują ruch na osiedlu. Mieszkańcy mówią: To już nie do wytrzymania!

Od otwarcia filii Dolnośląskiego Ośrodka Ruchu Drogowego (DORD) w Oleśnicy w październiku 2025 r., lokalne osiedla stały się areną dla początkujących kierowców. Mieszkańcy ulic Stolarskiej i Wikliniarskiej alarmują: samochody z „L-kami” blokują wyjazdy z posesji i utrudniają codzienne życie.

Zjechali na jedno osiedle

- To nie plac manewrowy! - mówi poirytowana mieszkanka. - Czy władze miasta mogą skierować jazdy na puste ulice, jak Niemiecka czy Włoska? - dodaje.

Filia DORD w Oleśnicy, zlokalizowana przy ulicy Wrocławskiej 30b, oferuje egzaminy teoretyczne i praktyczne na kategorii A, B i inne, co przyciągnęło szkoły jazdy nie tylko z Oleśnicy, ale też z Namysłowa, Oławy, czy Wołczyna. Według mieszkańców, instruktorzy wybrali osiedlowe ulice jako idealne miejsce do ćwiczeń - wąskie, z rondami i skrzyżowaniami, które symulują realne warunki miejskie.

Jednak to, co dla kursantów jest praktyką, dla lokalsów stało się utrapieniem. - Każdego dnia poruszają się tu nie pojedyncze auta,

ale całe kolumny. Blokują wyjazdy z posesji, zwłaszcza z Wikliniarskiej na Ludwikowską - relacjonuje mieszkanka osiedla. Dodaje, że sytuacja te nie są odosobnione i powtarzają się regularnie, szczególnie w godzinach szczytu.

Ulice Stolarska i Wikliniarska znajdują się w północno-wschodniej części, blisko osiedli mieszkaniowych, podczas gdy proponowane alternatywy (Niemiecka, Włoska, Grecka) to nowe ciągi w mniej zaludnionych rejonach.

Dlaczego instruktorzy je wybierają?

Szczegółowe informacje o trasach egzaminacyjnych w Oddziale Terenowym DORD w Oleśnicy nie są publikowane oficjalnie w formie jednego, stałego wykazu na stronie DORD - tak jak w większości ośrodków w Polsce. Trasy są zmienne, egzaminatorzy losują je spośród kilkunastu-kilkudziesięciu wariantów, a ich przebieg zależy od kategorii, pory dnia i warunków ruchu.

Jednak na podstawie nagrań szkół jazdy oraz materiałów przygotowanych można wskazać najczęściej pojawiające się ulice i

rejon wykorzystywane podczas egzaminów praktycznych na kategorię B (i B1) w Oleśnicy w latach 2024-2026.

Najczęściej wymieniane ulice i rejon w trasach egzaminacyjnych: Start - okolice placówki DORD ulica Wrocławska, wyjazd zazwyczaj w kierunku centrum lub osiedli; często spotykane ulice w centrum i na osiedlach - Hallera, 11 Listopada, Bocka, Wikliniarska (bardzo często - zadania typu rondo, skrzyżowanie z ruchem okrężnym, wyjazd na ruchliwą ulicę), Stolarska (ćwiczenia manewrowe, parkowanie, ruszanie pod górkę lub z ograniczeniem widoczności), Ludwikowska (częste miejsce włączania się do ruchu, blokowanie wyjazdów - jak zgłaszali mieszkańcy), okolice ronda/skrzyżowania przy Wrocławskiej i przyległych osiedlowych uliczkach.

Inne powtarzające się elementy: osiedlowe ulice z parkowaniem równoległym/prostopadłym; rondo (małe i większe); wjazd/zjazd na drogi wojewódzkie (np. kierunek na Syców lub Twardogórę); obszary z ograniczeniem prędkości 30/40/50 km/h; zadania

specjalne: łuk, górka, cofanie na łuku, parkowanie prostopadłe/równoległe.

Dlaczego Wikliniarska i Stolarska są tak często wykorzystywane? Te ulice leżą blisko siedziby DORD (zaledwie 1-2 km), mają typową osiedlową zabudowę, rondo, skrzyżowania z pierwszeństwem i zadania manewrowe - idealnie nadają się do sprawdzenia umiejętności w warunkach miejskich. Niestety, to właśnie powoduje uciążliwość dla mieszkańców (kolumny L-ek, blokowanie wyjazdów na Ludwikowską).

A co mówią przepisy?

W Polsce nauka jazdy na drogach publicznych jest legalna, pod warunkiem że nie tamuje lub nie utrudnia ruchu. Zgodnie z art. 90 *Kodeksu wykroczeń*, za takie wykroczenie grozi grzywna lub kara ograniczenia wolności. Od 29 stycznia 2026 r. przepisy zaostrzyły się - za świadome utrudnianie ruchu, np. przez wolną jazdę bez uzasadnienia, kary są wyższe, a w przypadku złotów czy grupowych działań mogą sięgnąć nawet 1000 zł grzywny plus nawiązka do 1500 zł.

Eksperci podkreślają, że szkoły jazdy powinny unikać osiedli mieszkaniowych, zwłaszcza jeśli alternatywy istnieją. - Tuż obok miasta wybudowało ciąg osiedlowych ulic, gdzie nikt nie mieszka. Tam bez utrudniania ludziom życia kierowcy mogą nabywać umiejętności - sugeruje nasza czytelniczka.

Jak rozwiązać problem?

Jakie są możliwe rozwiązania problemu? Mieszkańcy mogą zgłosić problem do policji drogowej, jeśli auta z „L-kami” regularnie blokują ruch, a patrol może interweniować na podstawie przepisów o utrudnianiu.

Warto też skontaktować się z Urzędem Miasta Oleśnicy (np. Sekcją Dróg Miejskich) lub DORD, by zasugerować wyznaczenie stref zakazu dla pojazdów nauki jazdy na osiedlach. Może stworzyć petycję w tej sprawie? Bo na drogach wewnętrznych (jak osiedlowe uliczki) właściciel (miasto) może wprowadzić takie ograniczenia.

Może to początek szerszej dyskusji o bezpieczeństwie na oleśnickich ulicach?

Grzegorz Huk

Kardiologia na wyższy poziom

Powiatowy Zespół Szpitali w Oleśnicy z dużym dofinansowaniem: nowoczesny sprzęt kardiologiczny dzięki KPO - 1,24 mln zł na Poradnię i Oddział Wewnętrzny.

Powiatowy Zespół Szpitali w Oleśnicy podpisał umowę na dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO). Na projekt „Wzmocnienie potencjału diagnostyczno-terapeutycznego w zakresie kardiologii w PZS w Oleśnicy poprzez zakup nowoczesnego sprzę-

tu medycznego” PZSZ otrzymał 1.243.872 zł (całkowita wartość kosztów kwalifikowalnych finansowanych z KPO). Okres realizacji: 1 listopada 2025 - 30 czerwca 2026.

Co dokładnie zostanie zakupione? Nowoczesny sprzęt i wyposażenie medyczne dla Poradni Kardiologicznej oraz Oddziału Chorób Wewnętrznych ze szczególnym uwzględnieniem Sali Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego.

Sprzęt będzie wykorzystywany bezpośrednio w procesie dia-

gnostyki i leczenia pacjentów ze schorzeniami kardiologicznymi, od badań nieinwazyjnych po monitorowanie w warunkach intensywnego nadzoru.

To kolejny krok w modernizacji oleśnickiego szpitala - po wcześniejszych inwestycjach w SOR, bloki operacyjne i diagnostykę obrazową. Dofinansowanie z KPO (środki UE - NextGenerationEU, Ministerstwo Zdrowia) pozwala na szybkie podniesienie jakości opieki kardiologicznej w powiecie oleśnickim.

(OAI)

Kto zgarnął kontrakty?

MOKiS rozstrzygnął trzy postępowania na 2026: IT z Bierutowa, sprzątanie z Opola, monitoring z Wrocławia.

Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki w Oleśnicy sfinalizował przygotowania do roku 2026. Rozstrzygnięto postępowania na usługi zewnętrzne na 2026 r. W trybie rozeznania cenowego lub zapytania ofertowego (poniżej

progu PZP) wybrano wykonawców na obsługę informatyczną, utrzymanie czystości terenów zewnętrznych oraz monitoring systemów alarmowych i przeciwpożarowych. Kryterium? Najniższa cena brutto.

Obsługą informatyczną ośrodka w tym roku zajmie się Magdalena Adamaszek Adametronics z Kruszwic (gmina Bierutów). Do utrzymania czystości terenów ze-

wewnętrznych wybrano Megatherm Sp. z o.o. z Opola. Będzie odpowiadała za sprzątanie i pielęgnację zewnętrznych przestrzeni MOKiS - od trawników po parkingi. Monitoring systemów SWiN (Sygnalizacji Włamania i Napadu) oraz PPOŻ z przeglądami i konserwacją zajmie się Nova WD Sp. z o.o. Sp. K. z Wrocławia. Zapewni całodobowy nadzór nad systemami sygnalizacji włamania, napadu i pożaru w obiektach MOKiS, plus regularne przeglądy.

(OAI)

Czynsze plus 2 procent

Oleśnica podnosi stawki czynszu za lokale użytkowe.

Od 1 maja 2026 r. najemcy lokali użytkowych w Oleśnicy zapłacą więcej - burmistrz Adam Horbacz podpisał zarządzenie, które wpro-

wadza waloryzację stawek czynszu o 2,3%. Jak uzasadniono, waloryzacja jest coroczną praktyką, wynika z rocznego wzrostu cen towarów i usług. Wskaźnik wzrostu cen za 2025 r. wynosi 3,6%. Miasto wybrało jednak łagodniejszą

podwyżkę - 2,3%, co ma złagodzić obciążenia dla przedsiębiorców i najemców.

Nowe stawki wchodzić w życie z początkiem maja 2026 roku. To oznacza, że najemcy powinni przygotować się na wyższe rachunki za lokale handlowe, usługowe, czy biurowe w miejskich budynkach.

(OAI)

Czas na kosze. Czy pomogą?

Arkadiusz Kemblowski: Oleśnica tonie w śmieciach pod szpitalem.

Arkadiusz Kemblowski, znany oleśnicki aktywista (w 2024 kandydował do Rady Miasta), kolejny raz uderza w dzwon: okolice szpitala powiatowego to wstydliwa wizytówka miasta. Butelki po alkoholu, porzucane opakowania, ogólny bałagan - to codzienność, którą widzą pacjenci, rodziny i personel medyczny. „Szpital powinien kojarzyć się z troską i porządkiem, nie z pustymi butelkami pod nogami” - pisze Kemblowski w ostrym poście na Facebooku.

Problem wraca jak bumerang od lat. Mieszkańcy i radni skarżą się na zbyt małą liczbę koszy na śmieci w kluczowych miejscach: przystanki, parki, okolice szpitala, dworzec.

To nie pierwszy raz, gdy Kemblowski punktuje zaniedbania. Teraz apeluje: „Przestańmy tylko mówić - zacznijmy działać. Oleśnica zasługuje na czyste przestrzenie publiczne”.

(OAI)



Posprzątać nie ma kto

MIASTO W SKRÓCIE

Nowy podinspektor

Starostwo Powiatowe zakończyło nabór na stanowisko podinspektora w Wydziale Architektury i Budownictwa. Po wnikliwej procedurze selekcyjnej, w tym rozmowie kwalifikacyjnej, komisja rekrutacyjna wybrała Macieja Wójcika, mieszkańca Spalic. Jak informuje starosta oleśnicki Wioletta Elinowicz, kandydat spełnił wszystkie formalne wymagania określone w ogłoszeniu. Członkowie komisji uznali, że Wójcik posiada niezbędną wiedzę z zakresu obowiązujących przepisów prawa budowlanego oraz umiejętności praktyczne, które pozwolą mu efektywnie realizować zadania w wydziale.

Przejścia do rowu? Zgodne z prawem...

Drogowcy odpowiadają radnemu: przejścia na Południowej są zgodne z prawem, a chodnika - na razie - nie będzie...

Jak już informowaliśmy, radny powiatu oleśnickiego **Krzysztof Skórzewski** złożył interpelację do starosty, wskazując na poważne nieprawidłowości w wyznaczeniu przejść dla pieszych na ulicy Południowej. Wcześniej o tej sprawie napisaliśmy w „Panoramie”. Otóż dwa z trzech pasów na tym odcinku drogi powiatowej kończą się bezpośrednio na poboczu, prowadząc pieszych w kierunku rowu – bez chodnika czy innego bezpiecznego dojścia (chodzi o odcinek ulicy od skrzyżowania z Energetyczną do Słonecznikowej). Radny w swojej interpelacji podkreślił, że przejścia przy Miodowej i Tęczowej, zlokalizowane w rejonie nowej zabudowy mieszkaniowej, są wykonane wadliwie. Po jednej stronie (od GKN) pasy łączą się z istniejącym chodnikiem, ale po drugiej – kończą na trawie lub w rowie.

„Taki sposób organizacji ruchu stwarza realne zagrożenie dla pieszych. Jest on sprzeczny z zasadą zapewnienia ciągłości i bezpie-

czeństwa ruchu pieszego oraz może wprowadzać uczestników ruchu w błąd” - napisał Skórzewski w interpelacji.

Radny zadał pięć pytań do władz powiatu: 1. Czy zarządca drogi jest świadomy sytuacji i sposobu wykonania przejść?; 2. Na jakiej podstawie projektowej wykonano te przejścia, które nie zapewniają bezpiecznego dojścia po obu stronach?; 3. Czy przeprowadzono odbiór lub kontrolę powykonawczą, i jakie były wnioski?; 4. Czy planowane są działania naprawcze, w tym budowa dojść do przejść od ulic Miodowej i Tęczowej, oraz chodnika po zachodniej stronie Południowej od Przemysłowej do Słonecznikowej?; 5. W jakim terminie możliwe jest usunięcie nieprawidłowości?

Znamy już odpowiedź Zarządu Dróg Powiatowych.

Przejścia dla pieszych na ulicy Południowej w Oleśnicy zostały wyznaczone zgodnie z obowiązującymi przepisami i po uzyskaniu wszystkich wymaganych uzgodnień - taką odpowiedź wystosował ZDP.

W piśmie podpisanym przez zastępcę dyrektora ZDP **Paulinę Walczak-Grobelną** czytamy, że:



Drogowcy informują, że tak może być

organizacja ruchu na tym odcinku spełnia aktualne wymogi formalne i techniczne, projekt został zatwierdzony w trybie przewidzianym przepisami, przejścia wprowadzono do użytkowania po uzyskaniu uzgodnień z zarządcą ruchu. Wicedyrektor podkreśla jednocześnie, że „brak chodnika bezpośrednio przy przejściach nie stanowi naruszenia prawa”. Tłumaczy, że obecne rozwiązanie jest „najbardziej optymalne” w danych warunkach terenowych i pogodowych (w cza-

sie realizacji prac ziemia była zamrznięta, występowały ujemne temperatury).

Jednocześnie ZDP zaznacza, że budowa chodnika lub ciągu pieszorowerowego w tym miejscu jest możliwa „wyłącznie w ramach odrębnego zadania inwestycyjnego” - po spełnieniu wszystkich wymogów formalno-technicznych i zabezpieczeniu pieniędzy w budżecie powiatu.

„Wszelka poprawa funkcjonalności przejść możliwa będzie, jak

warunki pogodowe pozwolą na wykonywanie prac ziemnych” - czytamy w odpowiedzi.

Na ten moment nie są znane plany powiatu dotyczące ewentualnej budowy chodnika na ulicy Południowej w najbliższych latach.

Drogowcy jednocześnie zapowiadają ponowną ocenę bezpieczeństwa w rejonie skrzyżowania z ulicą Miodową - w tym ewentualny montaż barier drogowych. Co prawda, jak napisano, „kontrola techniczna przeprowadzona w październiku 2019 roku nie wykazała uchybień”, a od tamtego czasu „nie wpłynęły żadne wnioski o poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu”, to jednak „w porozumieniu z Zarządem Dróg Powiatowych oraz Komendą Powiatową Policji w Oleśnicy przeprowadzona zostanie wizja w terenie pod kątem konieczności montażu barier drogowych - podobnie jak przy ulicy Tęczowej”.

Starostwo ani ZDP nie podały terminu planowanej wizji lokalnej przy ulicy Miodowej, ani nie wskazali, kiedy mogłaby zostać podjęta decyzja o ewentualnych barierach.

(OAI)

Więcej niż minimum

Nauczyciele w szkołach powiatu otrzymali więcej niż wymagane minimum - bez dodatków uzupełniających w 2025 r.

Zarząd Powiatu Oleśnickiego przyjął uchwałę, z której wynika, że w minionym roku wydatki na wynagrodzenia nauczycieli w powiatowych szkołach i placówkach oświatowych przekroczyły wymagane prawem średnie stawki. W efekcie nie będzie potrzeby wypłaty jednorazowych dodatków uzupełniających - poinformowało Starostwo.

Uchwała Zarządu opiera się na szczegółowej analizie wydatków za 2025 r. Dokument odnosi się do przepisów Karty Nauczyciela, które określają minimalne średnie wynagrodzenia dla pedagogów na różnych stopniach awansu zawodowego.

Analiza podzielona jest na trzy grupy: nauczycieli początkujących, mianowanych i dyplomowanych. We wszystkich przypadkach rzeczywiste wydatki okazały się wyższe od wymaganych iloczynów średniorocznej liczby etatów i średnich stawek łączna nadwyżka wyniosła ponad 5 milionów złotych.

Nauczyciele początkujący to nadwyżka ponad pół miliona. Dla najmłodszych stażem pedagogów powiat wydał w sumie 4.624.659 zł na 50,95 etatów (średnioroczna struktura zatrudnienia). A wymagane minimum to 4.079.450 zł (przy średnim wynagrodzeniu 6.672 zł), co daje różnicę 545.209 zł na plus. Najwięcej początkujących nauczycieli zatrudnia Zespół Placówek Specjalnych w Oleśnicy (6,84 etatu, wydatki 824.624 zł), a najmniej Zespół Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych w Oleśnicy (1,07

etatu, 79.584 zł). Wysokie nakłady odnotowano też w I LO w Oleśnicy (7,58 etatu, 637.795 zł) i Zespole Szkół Zawodowych w Oleśnicy (6,59 etatu, 622.609 zł).

Mianowani - ponad milion więcej. W grupie mianowanych nauczycieli struktura zatrudnienia wyniosła 74,32 etatu, a wydatki - 8.021.486 zł. Wymagany iloczyn (przy średnim wynagrodzeniu 7.826 zł) to 6.979.664 zł, co oznacza nadwyżkę 1.041.822 zł. Liderami pod względem etatów i kosztów są Zespół Szkół Zawodowych w Oleśnicy (13,94 etatu, 1.518.125 zł) oraz Zespół Placówek Specjalnych (13,26 etatu, 1.771.365 zł). Mniejsze wydatki zanotowano w Poradniach Psychologiczno-Pedagogicznych (4,32 etatu, 364.800 zł) i Powiatowym Centrum Edukacji i Kultury (1,01 etatu, 79.072 zł).

Dyplomowani to największa grupa z największą nadwyżką. Najliczniejszą kategorię stanowią nauczyciele dyplomowani - 248,44 etatu i wydatki rzędu 33.327.029 zł. Wymagane minimum (średnie wynagrodzenie 10.000 zł) to 29.813.008 zł, różnica na plus: 3.514.020 zł. Tu dominują większe placówki: Zespół Szkół Zawodowych w Oleśnicy (44,51 etatu, 6.093.538 zł), Zespół Placówek Specjalnych (38,06 etatu, 6.135.120 zł) oraz II LO w Oleśnicy (30,51 etatu, 3.879.031 zł). Najmniej etatów jest w Powiatowym Centrum Kształcenia Zawodowego (6,03 etatu, 748.686 zł).

„W wyniku przeprowadzonej analizy stwierdza się brak konieczności wypłaty jednorazowego dodatku uzupełniającego” - czytamy w uchwale. Oznacza to, że powiat spełnił wymogi Karty Nauczyciela bez dodatkowych interwencji finansowych.

(OAI)

Zaglądamy na dworzec

Jest czysto, ciepło i przytulnie.

W ubiegłym tygodniu w wydaniu „Faktów” TVP3 Wrocław znalazł się krótki materiał o rewitalizacji dworca PKP w Oleśnicy. Przed kamerami o postępach prac remontowych oraz o przeznaczeniu wyremontowanego obiektu informowali burmistrz Adam Horbacz i przewodniczący Rady Miasta Aleksander Chrzanowski. Pojawiły się pierwsze zdjęcia udostępnionego podróżnym holu dworca.

Postanowiliśmy i my po raz pierwszy tam zajrzeć. Na razie dostępna jest tylko niewielka poczekalnia z ławkami. To, co z pewnością rzuca się wszystkim w oczy, to oryginalne neony przypominające o długiej historii tego miejsca. Kasy biletowe zmieniły lokalizację - obecnie znajdują się tam, gdzie kiedyś była kasa bagażowa. Dobrze wyglądają wkomponowane w pomieszczenie okrągłe lampy-żyrandole oraz odnowione, zabytkowe żeliwne elementy konstrukcyjne sufitu. Jest czysto, ciepło i przytulnie.

Na razie, niestety, nie są dostępne toalety. Na zewnątrz można skorzystać z ich przenośnych odpowiedników.

Przed dworcem, po usunięciu kontenerów tymczasowej poczekalni, zauważyć można już gotowy element małej architektury dworcowej powiązany z przystankiem autobusowym. Prawdo-



Neon robi klimat...



Estetyczny element małej architektury

podobnie jeszcze w marcu czekają nas kolejne odsłony starego-nowego dworca, w tym uruchomienie

kolejnego sklepu firmowego Piekarni Sokołowiec.

(hag)

POWIAT W SKRÓCIE

Dofinansowanie obozu zimowego

Zarząd Powiatu uznał celowość realizacji zadania publicznego „Zimowy Oboz Sportowo Rehabilitacyjny

z XXIII Międzypowiatowym Mityngiem w Biegach narciarskich Olimpiad Specjalnych Szklarska Poręba- Jaszyce 2026”, złożonego przez Oddział Regionalny Olimpiady Specjalne Polska - Dolnośląskie z Kamiennej Góry. Dofinansowano zadanie kwotą 2.800 zł.

Masz 200 tysięcy?



Czeka na nowego gospodarza

To możesz kupić lokal handlowo-usługowy na rogu Wojska Polskiego i Skłodowskiej.

Do sprzedaży oferowany jest lokal użytkowy o powierzchni 20 m², położony na parterze w obiekcie przy Wojska Polskiego 9C, róg Skłodowskiej-Curie.

Lokal jest w pełni wykończony i gotowy do użytkowania, bezczynszowy, z dostępem do mediów i ogrzewaniem z miejskiej ciepłowni. Wyposażony w rolety i klimatyzację, idealny na biuro,

handel, usługi, gastronomię czy salon piękności.

Cena: 195 000 zł (9 750 zł/m²), przeznaczenie: usługowy, handlowy, biurowy, gastronomiczny. Lokal znajduje się w pobliżu bloków mieszkalnych, punktów usługowych i rekreacyjnych, m.in. aquaparku, naprzeciwko Zespołu Szkół Zawodowych. Sprzedająca osoba prywatna informuje, że „obiekt wynajmowany od wielu lat przynosi stałe i satysfakcjonujące dochody”.

(OAI)

Biuro na sprzedaż

Na sprzedaż wystawiono pokój biurowy przy Kilińskiego.

Na sprzedaż oferowany jest lokal biurowy o powierzchni 12 m², położony na pierwszym piętrze budynku przy ulicy Kilińskiego 2.

Pokój biurowy wychodzi oknem na stronę północno-zachodnią, jest w pełni wykończony i gotowy do użytkowania. Podłoga wykonana jest z płytek ceramicznych, ogrzewanie pochodzi z lokalnej kotłowni. Lokal ma dostęp do sieci komputerowej i jest wyposażony w meble biurowe.



Cena: 120 tysięcy

Cena sprzedaży: 120 000 zł (10 000 zł/m²), czynsz miesięczny: 400 zł (w tym ogrzewanie, woda, ścieki, śmieci).

(OAI)

Kup pan Opla

Komornik licytuje Opla Insignia.

Komornik Sądowy w Oleśnicy, Grzegorz Obrzud, ogłosił pierwszą licytację samochodu osobowego Opel Inasignia Sports Tourer (rok 2009, diesel).

Licytacja odbędzie się 18 lutego o godz. 11 w kancelarii komornika na Wojska Polskiego 12. Cena wywołania wynosi 12.750 zł, cena oszacowania 17.000 zł

Oglądanie pojazdu możliwe jest w dniu licytacji w godzinach 10:45–10:55. A rękojmnie należy wpłacić dzień wcześniej na konto komornika. Licytacja może nie odbyć się bez podania przyczyny.

(OAI)



Może by kupić?...

POWIAT W SKRÓCIE

KSeF w powiecie

W styczniu Zarząd Powiatu Oleśnickiego podjął uchwałę w sprawie wdrożenia procedury KSeF w Starostwie Powiatowym i jednostkach organizacyjnych Powiatu. Uchwała określa zasady

obsługi faktur ustrukturyzowanych i obowiązuje od 1 lutego. W związku z ustawowym obowiązkiem korzystania z KSeF wyznaczono administratorów odpowiedzialnych za prawidłową obsługę systemu, nadawanie uprawnień oraz bezpieczeństwo danych.

Bułgarscy porywacze

Trzej mężczyźni zatrzymani po próbie uprowadzenia w powiecie oleśnickim. Wpadli podczas próby ucieczki za granicę.

Niespełna kilka godzin po próbie uprowadzenia 23-letniej kobiety w powiecie oleśnickim policja zatrzymała trzech podejrzanych o ten czyn. Mężczyźni wpadli w ręce funkcjonariuszy z Kłodzka, kiedy próbowali opuścić kraj. Wszyscy usłyszeli już zarzuty, a śledczy wyjaśniają szczegółowe okoliczności zdarzenia.

Do zdarzenia doszło w sobotę, 7 lutego, około godziny 13. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Oleśnicy otrzymał zgłoszenie o próbie uprowadzenia kobiety w jednej z miejscowości na terenie powiatu. Według informacji przekazanych służbom sprawcy poruszali się bussem. Ich działania przerwali świadkowie - kierowcy zatrzymujących się w pobliżu samochodów spłoszyli napastników, którzy uciekli z miejsca zdarzenia.

Na miejsce natychmiast skierowano patrol, a policjanci ruchu drogowego zabezpieczyli możliwe trasy ucieczki. Informacja o zdarzeniu została przekazana do wszystkich jednostek policji na Dolnym Śląsku oraz do sąsiedniego województwa wielkopolskiego.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że ofiarą była 23-letnia oby-



Złapano ich w powiecie kłodzkim

watelka Bułgarii, która rozpoznała napastników. Jak relacjonowała, podczas gdy szła pieszo, drogę zajęła jej bus. Z pojazdu wysiadł znany jej 23-letni mężczyzna i zażądał, by wsiadła do środka. Kobieta, obawiając się przestępstwa, próbowała uciec. Napastnik pobiegł za nią, dogonił, uderzył w twarz i próbował siłą wciągnąć do auta. Pomagał mu drugi z mężczyzn.

Interwencja przypadkowych świadków zmusiła sprawców do ucieczki. Kobiecie udzielono pomocy, a następnie trafiła pod opiekę medyczną.

Dzięki szybkiej wymianie informacji między jednostkami

policji trzech podejrzani zostali zatrzymani w powiecie kłodzkim, w pobliżu przejścia granicznego. Funkcjonariusze zatrzymali ich podczas rutynowej kontroli drogowej.

Zatrzymani to obywatele Bułgarii w wieku 23, 45 i 47 lat. Wszyscy usłyszeli zarzut usiłowania uprowadzenia, za co grozi do 5 lat więzienia. Najmłodszy z nich odpowie dodatkowo za uszkodzenie ciała, zagrożone karą do 2 lat pozbawienia wolności.

Sprawa trafi do sądu. Śledczy nadal ustalają dokładny przebieg zdarzenia oraz motywy działania podejrzanych.

(OAI)

Rolnicy tworzą własną „Solidarność”



Wspólne działanie da lepsze efekty

Rolnicy z powiatu oleśnickiego postanowili zjednoczyć siły.

W Świerznej odbyło się pierwsze spotkanie rolników z powiatu oleśnickiego, które zaowocowało powołaniem struktur NSZZ „Solidarność Rolników Indywidualnych”. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele gmin: wiejskiej Oleśnica, miasta Oleśnicy, Dziadowej Kłody, Sycowa, Bierutowa oraz Twardogóry.

- Zebrani zgodnie i świadomie odpowiedzieli na apel o konieczności zrzeszania się - podkreślają organizatorzy spotkania. Inicjatorami powstania koła byli: Elżbieta Kotwa, Jacek Bartosik oraz Dominik Nikody.

Rolnicy podkreślają, że obecne czasy są niepewne dla ich działalności, szczególnie w świetle decyzji unijnych, które - ich zdaniem - nie zawsze uwzględniają interesy lokalnych producentów. Powstanie struktur „Solidarność” ma umożliwić lepszą organizację działań protestacyjnych przy zachowaniu ochrony prawnej uczestników, a także wzmocnić pozycję rolników w relacjach z władzami samorządowymi i instytucjami rolniczymi, takimi jak Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

Członkowie związku chcą również promować lokalne produkty i rozwijać rolniczą markę wśród mieszkańców powiatu. Jednym z planowanych działań jest stworze-

nie „Listy lokalnych produktów prosto od rolnika”.

Podczas zebrania przeprowadzono także wybory do struktur kół gminnych i powiatowych. Powstały trzy koła: w gminie Oleśnica - przewodniczący Dominik Nikody, sekretarz Elżbieta Kotwa, skarbnik Agnieszka Zobek; w gminie Dziadowa Kłoda - przewodniczący Dawid Płuciennik, sekretarz Elżbieta Kotwa, skarbnik Agnieszka Zobek; powiatowe - przewodniczący Dominik Nikody, sekretarz Elżbieta Kotwa, skarbnik Agnieszka Zobek.

Nad prawidłowością przeprowadzonych wyborów czuwał Adrian Wawrzyniak, przedstawiciel prezydium Krajowej Solidarności.

(OAI)

Zamek dla miasta, a co z OHP?

Remigiusz Szczuraszek, miłośnik historii Oleśnicy, członek Nowej Nadziei Konfederacji, przedstawia swój pomysł na zamek. Oto nadesłany przez niego tekst.

W opublikowanym raporcie z badania ankietowego wśród mieszkańców Oleśnicy (N = 499), przygotowanym przez IPC Instytut Badawczy na potrzeby prac nad strategią miasta, wskazano, że najczęściej wymienianym atutem Oleśnicy jest zamek i szerzej rozumiane dziedzictwo historyczne. Autorzy raportu podkreślają też, że zamek należy do najbardziej rozpoznawalnych symboli miasta i jest postrzegany jako element przyciągający zarówno mieszkańców, jak i turystów.

Dla mnie to ważne, ponieważ od kilku lat konsekwentnie wskazuję, że miasto powinno dążyć do przejęcia zamku. Nie jest to postulat symboliczny, tylko praktyczny: dopóki zamek działa w obecnym modelu, trudno planować jego rozwój na lata, prowadzić spójną politykę konserwatorską i w pełni wykorzystać go jako miejską atrakcję turystyczną i kulturalną. Przejęcie przez samorząd oznaczałoby możliwość stabilnego zarządzania, etapowania prac oraz powiązania zamku z realną strategią rozwoju i promocji miasta.

Dlaczego obecny model jest problemem? Zamek jest dziś dzierżawiony przez Ochotnicze Hufce Pracy od Skarbu Państwa, czyli w praktyce funkcjonuje



Zamek to atut Oleśnicy

w strukturze administracji rządowej. OHP zostało stworzone głównie do zadań wychowawczo-edukacyjnych i aktywizacji młodzieży, a nie do prowadzenia wieloletnich programów ratowania i rozwijania zabytku tej skali. A trzeba pamiętać, że nasz zamek to największy obiekt w strukturach OHP w Polsce. To oznacza ponadprzeciętne obciążenia: stałe koszty utrzymania, kwestie techniczne i bezpieczeństwa, formalności, nadzory i konieczność reagowania na problemy typowe dla dużego zabytku. Dla instytucji, która ma zupełnie inne podstawowe zadania, jest to realnie bardzo trudne.

Do tego dochodzi kwestia pieniędzy. Nawet prowadzona na miejscu oferta turystyczna, jak zwiedzanie czy wystawy, nie poprawia sytuacji w taki sposób, jak wielu z nas intuicyjnie zakłada. W obecnym układzie wpływy z biletów nie wzmacniają bezpośrednio zamku jako „lokalnego projektu”, tylko są rozliczane w systemie centralnym. W efekcie turystyka nie przekłada się automatycznie na środki, które można elastycznie przeznaczyć na realne potrzeby obiektu: konserwację, zabezpieczenia, remonty czy rozwój oferty. To wszystko sprawia, że co pewien czas wraca temat ograniczenia działalności OHP w zamku

albo nawet wyjścia z obiektu, bo dla tej instytucji zamek jest przede wszystkim odpowiedzialnością i kosztem.

Co dalej z OHP? Jeśli zależy nam, aby zamek docelowo był zarządzany jak zabytek i centrum miejskiej oferty, to działalność OHP powinna funkcjonować w innej, bardziej funkcjonalnej siedzibie. Moja propozycja jest następująca: miasto od lat planuje budowę nowej przychodni i przeniesienie działalności ze starego budynku przy ulicy Hallera. Jeżeli ta inwestycja zostanie doprowadzona do końca, to zwolniony obiekt przy Hallera mógłby zostać rozważony jako potencjalna lokalizacja dla

OHP - oczywiście po rzetelnej ocenie technicznej, formalnej i organizacyjnej. W mojej ocenie byłby to wariant racjonalny: OHP zyskuje budynek bardziej dostosowany do swoich potrzeb, a zamek odzyskuje szansę rozwoju w roli, do której jest predestynowany.

Warto też spojrzeć na doświadczenia innych miast. Przykład Zamku Książ pokazuje, że duży, trudny w utrzymaniu obiekt może stać się symbolem i „kołem zamachowym” rozwoju, jeśli ma gospodarza na miejscu i profesjonalny model zarządzania. Kluczowe jest to, by lokalnie planować, etapować prace, pozyskiwać środki oraz budować ofertę i promocję, a nie działać wyłącznie w logice „niedasizmu” - tak znanej w naszym mieście - i tylko kierować się samą zasadą utrzymania gmachu, by przetrwał.

Czy Oleśnica nie może? Może. W Polsce jest wiele mniejszych miast z dużymi obiektami historycznymi i one nie zbankrutowały od zabytków. Różnica polega na tym, czy traktuje się zabytek jako problem do przetrwania, czy jako zasób do mądrego wykorzystania.

Cieszę się, że mieszkańcy tak wyraźnie wskazują zabytki i historię jako atut. Moim zdaniem Oleśnica ma realny potencjał turystyczny, tylko trzeba właśnie zmienić myślenie utrwalane od lat, że jesteśmy wyłącznie „sypialnią” Wrocławia. Zamek jest najlepszym punktem startu do tej zmiany.

Remigiusz Szczuraszek

Wielka modernizacja szpitala

Nowy blok operacyjny, sterylizatornia i pracownia endoskopowa za ponad 21 mln zł.

Powiat Oleśnicki ruszy z jedną z największych inwestycji w ochronie zdrowia w ostatnich latach. W ramach gruntownej rozbudowy Powiatowego Zespołu Szpitali w Oleśnicy powstanie nowoczesny blok operacyjny, nowa sterylizatornia oraz zaawansowana pracownia badań endoskopowych. Całość ma kosztować około 21 milionów złotych, a zakończenie prac planowane jest na koniec 2028 roku.

Obecny blok operacyjny służy pacjentom od kilkudziesięciu lat - jego stan techniczny i funkcjonalność od dawna nie spełniają współczesnych norm sanitarnych, bezpieczeństwa i ergonomii. Jak podkreśla członek Zarządu Powiatu Oleśnickiego Wojciech Paszkowski: „Tak długo wyczekiwana inwestycja jest realizowana z myślą o pacjentach. Blok operacyjny spełniający wymagania XXI wieku musi znajdować się w nowej przestrzeni. Chcemy zapewnić nową jakość leczenia, wyższe bezpieczeństwo i komfort zarówno pacjentom, jak i personelowi medycznemu”.

Co dokładnie powstanie? Nowoczesny blok operacyjny z salami spełniającymi najwyższe standardy (klasa czystości, przepływ laminarny, najnowocześniejszy sprzęt); nowa, znacznie większa i lepiej wyposażona sterylizatornia; dedykowana pracownia endoskopowa z nowoczesnym zapleczem diagnostycznym i zabiegowym.

Inwestycja ma na celu nie tylko poprawę warunków leczenia operacyjnego i endoskopowego, ale także skrócenie kolejek, zwiększenie liczby zabiegów oraz podniesienie poziomu bezpieczeństwa (m.in. poprzez lepsze rozdzielanie ciągów czystych i brudnych).

Powiat Oleśnicki finansuje przedsięwzięcie ze środków własnych oraz planowanych dotacji zewnętrznych (m.in. rządowych i unijnych programów modernizacji infrastruktury ochrony zdrowia).

Wojciech Paszkowski dodaje: „Pacjenci będą mogli korzystać z bloku operacyjnego na miarę XXI wieku. To nie tylko wymiana ścian i sprzętu - to zmiana całego standardu opieki chirurgicznej w naszym regionie”.

Budowa ma ruszyć w najbliższych miesiącach. (OAI)

Powiat wskazuje na gminy

Powiat oleśnicki wstrzymuje się z tworzeniem spółdzielni energetycznej. „Koszty zbyt wysokie, inicjatywa w rękach gmin”. Jedna podjęła rękawicę.

Zarząd Powiatu Oleśnickiego nie zamierza na razie zlecać analizy opłacalności powołania spółdzielni energetycznej, która miałaby objąć jednostki organizacyjne powiatu. Powodem są zbyt wysokie koszty takiego przedsięwzięcia, przekraczające możliwości budżetowe w bieżącym roku. Informację tę przekazała starosta **Wioletta Efinowicz** w odpowiedzi na interpelację radnego **Krzysztofa Skórzewskiego**.

Interpelacja została zgłoszona w grudniu. Radny Skórzewski po raz kolejny apelował o potrzebę podjęcia działań zmierzających do utworzenia spółdzielni energetycznej, co mogłoby pomóc w optymalizacji zużycia energii w placówkach powiatowych, takich jak szkoły, czy urzędy.

W odpowiedzi starosta wyjaśnia, że przygotowanie analizy - obejmującej audyty energetyczne, prognozy produkcji i zużycia energii, model finansowy oraz ocenę ryzyk - byłoby zbyt kosztowne. „Koszt przygotowania takiej analizy jest bardzo wysoki i znacząco przekracza możliwości finansowe Powiatu w bieżącym roku budżetowym” - czytamy w piśmie.

Efinowicz powołuje się również na informacje z Wojewódzkiego

Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. W ramach pilotażowego programu wsparcia spółdzielni energetycznych beneficjentami mogą być wyłącznie gminy lub gminy miejsko-wiejskie. Powiat nie jest uprawniony do bezpośredniego aplikowania o środki, ale może pełnić rolę „katalizatora” wspierającego powstanie spółdzielni międzygminnej na swoim terenie. Formalnym wnioskodawcą musi jednak pozostać gmina.

W drugiej części odpowiedzi starosta podkreśla, że Zarząd Powiatu będzie oczekiwał na inicjatywę gmin, na terenie których znajdują się jednostki powiatowe. „To gminy - jako jedyne podmioty uprawnione do aplikowania o środki w ramach programu pilotażowego - mogą realnie rozpocząć proces tworzenia takiej struktury” - informuje Efinowicz.

Sprawa spółdzielni energetycznych wpisuje się w szerszy kontekst transformacji energetycznej w Polsce. Samorządy szukają sposobów na obniżenie kosztów energii i promocję odnawialnych źródeł. Inicjatywa mogłaby przynieść korzyści, ale na razie wszystko zależy od aktywności lokalnych władz gminnych.

Jeden z samorządów rękawicę podjął. W gminie Oleśnica zapadła właśnie decyzja o utworzeniu spół-

dzielni energetycznej, mającej być lokalną wspólnotą energetyczną dla mieszkańców, samorządu i jednostek gminnych. Radni wyrazili formalną zgodę na rozpoczęcie tego procesu, co ma umożliwić gminie aplikowanie o dofinansowanie w ramach wspomnianego przez starostę „Pilotażowego Programu Wsparcia Spółdzielni Energetycznych” prowadzonego przez WFOŚiGW we Wrocławiu.

Główne założenia powstającej spółdzielni to: obniżenie kosztów energii - poprzez wspólne zarządzanie produkcją i zużyciem energii elektrycznej, ciepłej i gazowej; większe bezpieczeństwo energetyczne gminy - mniejsze uzależnienie od zewnętrznych dostawców i cen rynkowych; wsparcie działań ekologicznych; korzyści dla samorządu i mieszkańców - spółdzielnia może przynieść oszczędności dla urzędu, szkół, oświetlenia ulicznego, stacji uzdatniania wody, czy remiz OSP.

Na początkowym etapie działania gmina planuje przeprowadzić analizy techniczne, ekonomiczne i środowiskowe oraz przygotować koncepcję miks energetycznego spółdzielni (może obejmować dotychczasowe mikroinstalacje fotowoltaiczne oraz przyszłe instalacje, np. farmy fotowoltaiczne, turbiny wodne, czy biogazownie).

(OAI)

Mocne strony przeważają, ale są trudne wyzwania

Przed Oleśnicą stoją wyzwania demograficzne i ekologiczne.

W projekcie Strategii Rozwoju Gminy Miasta Oleśnicy do 2035 roku (przyjętej niedawno po konsultacjach i obradach Rady Miasta) przeprowadzono klasyczną analizę SWOT - zestawienie mocnych i słabych stron miasta oraz szans i zagrożeń zewnętrznych. Dokument podkreśla, że Oleśnica ma solidne fundamenty do dalszego rozwoju, ale musi pilnie reagować na starzenie się społeczeństwa, migrację młodych i niską efektywność segregacji odpadów.

Mocne strony - co daje Oleśnicy przewagę?

Miasto wyróżnia się w trzech głównych sferach.

Po pierwsze w społecznej: rozbudowana sieć szkół i placówek wychowawczych, prężne NGO-sy i inicjatywy lokalne, bogata oferta kulturalno-sportowa, rosnąca partycypacja mieszkańców oraz dobra dostępność cyfrowa (szerokopasmowy internet, e-usługi).

Po drugie w gospodarczej: doskonałe położenie blisko Wrocławia, Podstrefa Wałbrzyska SSE

„Invest Park”, rosnąca liczba firm, nowoczesna infrastruktura transportowa i techniczno-sanitarna, stabilna sytuacja finansowa miasta.

I potrzebie w przestrzennej i środowiskowej: spójna struktura urbanistyczna, inwestycje w OZE, tereny chronione przyrody, retencja wody, bardzo dobra jakość powietrza, brak ryzyka powodziowego, Miejski Plan Adaptacji do Zmian Klimatu oraz rozwijająca się zielona i błękitna infrastruktura.

Słabe strony - co hamuje rozwój?

Ale, paradoksalnie, największe bolączki też wiążą się z tymi sferami.

Problemy społeczne to: chroniczny niedobór mieszkań komunalnych/socjalnych, brak specjalistów medycznych i ograniczona oferta niektórych usług zdrowotnych, starzenie się populacji i rosnące zapotrzebowanie na opiekę.

Gospodarcze bolączki to: mało dużych przedsiębiorstw, niski udział high-tech, słaba dostępność transportowa niektórych terenów inwestycyjnych, niedorozwinięta baza turystyczna (noclegi, atrak-

cje), konieczność modernizacji sieci wodno-kanalizacyjnej.

I wreszcie problemy środowiskowe: niski odsetek selektywnej zbiórki odpadów (w 2024 r. zaledwie 37,4% – poniżej średniej wojewódzkiej i powiatowej).

Szanse - co może „wystrzelić” Oleśnicę?

Zewnętrzne pozytywy to przede wszystkim bliskość metropolii wrocławskiej, a tym samym szansa na: przyciąganie nowych mieszkańców (suburbanizacja), rozwój high-tech dzięki wrocławskim centrom badawczym, rolę węzła logistycznego i magazynowego (transport intermodalny), rozwój turystyki weekendowej (dziedzictwo, zielen), pozyskiwanie inwestorów i funduszy UE/krajowych na infrastrukturę społeczną, OZE, seniorów i wykluczonych.

Zagrożenia - co może zaszkodzić?

Największe ryzyka zewnętrzne to: dalsze starzenie społeczeństwa i wysoki udział seniorów, rosnące koszty utrzymania mieszkań i usług komunalnych, odpływ młodych w poszukiwaniu lepszych



Tereny przyrody są mocną stroną

zarobków i rozrywki, przeciążenie systemów opieki zdrowotnej i społecznej, silna konkurencja inwestycyjna ze strony Wrocławia i innych miast regionu, presja urbanizacyjna z podmiejskich terenów (presja deweloperów), zmiany klimatyczne i rosnące zagrożenia środowiskowe (susze, ekstremalne zjawiska pogodowe).

Co będzie kluczowe?

Podsumowując: Oleśnica ma bardzo solidne atuty (położenie,

infrastruktura, stabilność finansowa, przyroda), które pozwalają realnie konkurować o nowych mieszkańców i inwestorów. Kluczowe będzie jednak szybkie działanie w obszarach mieszkalnictwa, opieki zdrowotnej, turystyki i segregacji odpadów, by nie stracić unijnych środków i nie narazić się na kary.

Strategia do 2035 r. stawia na zrównoważony rozwój - teraz czas na jej wdrożenie.

(OAI)

Musimy zwiększyć recykling

Oleśnica „oszczędniejsza” w odpadach niż region mimo spadku mieszkańców. Ale selektywna zbiórka stoi w miejscu...

Jak wynika z danych zawartych w Strategii Rozwoju Gminy Miasta Oleśnicy do 2035 roku w latach 2019–2024 ilość odpadów komunalnych wytworzonych w Oleśnicy utrzymywała się na stabilnym poziomie - odnotowano zaledwie 0,3% wzrostu. Dla porównania: w całym województwie dolnośląskim wzrost wyniósł 7,3%, a w powiecie oleśnickim aż 16,1%.

Co ciekawe, w tym samym okresie Oleśnica - jak już informowaliśmy - odnotowała zauważalny spadek liczby mieszkańców. Przypomnijmy - według oficjalnych statystyk GUS populacja miasta zmniejszyła się o ok. 6,5% w latach 2014–2024, z ok. 37,3 tys. do ok. 35 tys. osób w 2023–2025. Stabilna (lub minimalnie rosnąca) produkcja odpadów przy malejącej liczbie mieszkańców może sugerować, że rzeczywista populacja miasta jest wyższa, np. z powodu niezameldowanych przyjezdnych (głównie chodzi o uchodźców z Ukrainy).

W Oleśnicy ok. 81–82% wszystkich odpadów komunalnych pochodzi z gospodarstw domowych. W latach 2019–2024 ilość odpadów z innych źródeł (usługi, handel, małe firmy, biura, instytucje) spa-

dła o 4,0%, a z kolei odpady z gospodarstw domowych wzrosły o 1,3%.

Odsetek odpadów zebranych selektywnie w Oleśnicy w latach 2014–2024 utrzymywał się na podobnym poziomie i nie wykazywał tendencji wzrostowej, w przeciwieństwie do województwa dolnośląskiego i powiatu oleśnickiego, gdzie wskaźnik systematycznie rósł. Od 2022 r. Oleśnica notuje wyniki niższe niż jednostki porównywalne.

W 2024 r. poziom selektywnej zbiórki wyniósł 37,4%. To, niestety, to wartość niesatysfakcjonująca w kontekście unijnych celów. Polska musi osiągnąć 65% poziomu recyklingu odpadów komunalnych do 2035 r. (zgodnie z dyrektywami UE), co wymaga zdecydowanego przyspieszenia.

Kluczowe będzie więc zwiększenie świadomości mieszkańców na temat prawidłowej segregacji i korzyści płynących z recyklingu. Potrzebne są: lepsza edukacja ekologiczna, ulepszenie systemu zbiórki (w tym nowy PSZOK-i i częstsze odbiory), większe zaangażowanie społeczne.

Oleśnica radzi sobie lepiej niż średnia regionalna w kontroli ilości odpadów, ale w segregacji wyraźnie odstaje. Czas na zmiany, bo śmieci nie znikną same, a kary unijne za niewywiązanie się z celów będą dotkliwe.

(OAI)

Wraki wciąż aktualne



Na Wileńskiej

Bo jedna jaskółka wiosny nie czyni...

Z nieskrywaną satysfakcją możemy zakomunikować, że po wielu latach oczekiwań i naszych wielokrotnych sygnałach z ulicy Krzywoustego zniknął wreszcie porzucony przed laty wrak samochodu marki Citroën.

„Dlaczego dopiero teraz?” - komentują tę sytuację okoliczni mieszkańcy. Przypomnijmy, że w zapoczątkowaną przez naszą



Na Krzywoustego

redakcję akcję usuwania porzuconych w Oleśnicy aut aktywnie włączyła się radna Ewa Bieniek i nasze wspólne działania przyniosły oczekiwany efekt.

Dodajmy, że na ulicy Krzywoustego w oczach rozlatuje się kolejne motoryzacyjne truchło - biały Volkswagen Transporter.

Przytoczony przez nas pozytywny przykład to przysłowiowa kropla w morzu potrzeb. Podobnych aut na terenie miasta jest kilkadziesiąt, a przybywa kolejnych.

Przykładem może być porzucone, zdezelowane BMW na wrocławskich numerach, które od kilku miesięcy stoi przed bramą główną cmentarza przy ulicy Wileńskiej.

Sporadyczne i doraźne akcje usuwania wraków z przestrzeni miejskiej to za mało. Bez zdecydowanych działań samorządu, przy wsparciu policji i administratorów dróg, problem nie zniknie. Warto podpatrzyć, jak z pozytywnym skutkiem radzą sobie z tym sąsiadujące z nami gminy.

(hag)

POWIAT W SKRÓCIE

Zastąpił Jagielską

Komisja konkursowa Powiatowego Zespołu Szpitali w Oleśnicy wyłoniła nowego zastępcę dyrektora ds. medycznych. Został nim lek. med. Marcin Fuchs, specjalista chorób wewnętrznych. Dr Fuchs pełnił dotychczas funkcję pełniącego obowiązki zastępcy dyrektora oraz kierownika Oddziału Chorób Wewnętrznych. Z placówką jest związany od 2020 roku - najpierw jako ordynator

oddziału wewnętrznego, a od kilku miesięcy także jako p.o. wicedyrektora ds. medycznych. Konkurs odbył się 11 lutego i został ogłoszony po rezygnacji poprzedniej zastępczyni - lek. Gizeli Jagielskiej. Od kandydatów wymagano m.in.: tytułu lekarza oraz specjalizacji (lub specjalizacji II stopnia) w jednej z dziedzin medycyny, co najmniej 8-letniego stażu pracy w zawodzie, minimum 3-letniego doświadczenia na stanowisku kierowniczym.



Polke zapomniany

Radny Mirosław Płaczkowski interpeluje: czas upamiętnić Sigmara Polke w Oleśnicy!

13 lutego 2026 roku minęła 85. rocznica urodzin Sigmara Polke, jednego z najważniejszych artystów współczesnych drugiej połowy XX wieku, który przyszedł na świat właśnie w Oleśnicy. Radny Mirosław Płaczkowski skierował do burmistrza interpelację, w której domaga się trwałego upamiętnienia artysty w mieście jego urodzenia.

Sigmar Polke (1941–2010) to postać o globalnej renomie: jego prace wiszą w MoMA (Nowy Jork), Tate Modern (Londyn), Van Gogh Museum (Amsterdam), a na aukcjach Sotheby's i Christie's osiągają ceny rzędu milionów dolarów. Uznawany za ikonę pop-artu, kapitalistycznego realizmu i malarstwa eksperymentalnego, Polke pozostaje jednak - zdaniem Płaczkowskiego - całkowicie nieupamiętniony w Oleśnicy - nie ma ulicy jego imienia, tablicy, pomnika ani nawet skweru.

Radny przypomina, że jedyne dotychczasowe działania to: wystawa prac Polke w Zamku Oleśnickim w 1998 r. oraz konkurs plastyczny „Oleśnica w stylu pop-art” (również z końca lat 90.). „Od tamtego czasu nie podjęto żadnych działań w tym zakresie” - zauważa rajca. Pominął jednak fakt obecności Polke w oleśnickim muzeum.

Płaczkowski podkreśla, że upamiętnianie wybitnych Oleśniczan to nie fanaberia, lecz inwestycja w



Praca S. Polke

tożsamość lokalną, dumę mieszkańców i prestiż miasta. Proponuje konkretne działania na 2026 rok (symboliczny jubileusz 85-lecia): tablica pamiątkowa na budynku przy ul. Stefana Żeromskiego 3 (według historyków miejsce urodzenia Polke), nadanie imienia artysty jednemu z planowanych rond w Oleśnicy, nazwa nowej ulicy lub skweru, stała instalacja artystyczna / ekspozycja pamiątkowa w przestrzeni publicznej, rocznicowa wystawa prac (najlepiej we współpracy z dużym muzeum).

„Brak jakiegokolwiek formy upamiętnienia artysty tej rangi w mieście jego urodzenia należy uznać za istotną lukę w polityce pamięci lokalnej” - napisał radny z klubu Oleśnica Dla Was. Dodajmy, że taka forma upamiętnienia jest - w ODSzH.

(OAI)

Pamięć o Armii Krajowej

Uroczystość zorganizowały władze samorządowe Oleśnicy.

W sobotę 14 lutego o godzinie 12 odbyła się w Oleśnicy miejska uroczystość z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej. Pod Pomnikiem Kombatantów zgromadzili się przedstawiciele władz samorządowych miasta i powiatu, służb mundurowych, organizacji kombatanckich, Klubu Radnych Adama Horbacza, szkół, Związku Harcerstwa Polskiego, Stowarzyszenia Kawalerskiego im. 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich.

Przy dźwiękach hymnu państwowego nastąpiło podniesienie flagi państwowej na maszt przez poczet flagowy złożony z żołnierzy. Burmistrz Adam Horbacz wygłosił mocno patriotyczną przemowę, za którą otrzymał brawa.

Następnie delegacje złożyły wieńce i wiązanek kwiatów pod Pomnikiem Kombatantów. Radny Mirosław Płaczkowski zrobił to w imieniu posłanki Polski 2050 Aleksandry Leo, której dziadek Włodzimierz Leo był żołnierzem Armii Krajowej i powstańcem warszawskim.

Wartę przy pomniku trzymali żołnierze z oleśnickiej jednostki. Obecne były dwa poczty sztandarowe - Szkoły Podstawowej nr 7 i Światowego Związku Żo-



Obecne były poczty z SP7 i ŚŻŻAK



Adam Horbacz wygłosił patriotyczną przemowę

łnierzy Armii Krajowej Obwód w Oleśnicy.

Święto zostało ustanowione ustawą Sejmu RP z 9 stycznia 2025

roku poprzez aklamację. Ustawa została podpisana przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę 6 lutego tego samego roku. (kad)

Sekcja też widzi problem

Sekcja Dróg Miejskich w Oleśnicy apeluje: pozbądźcie się wraków samochodów - sami zarobicie, miasto będzie czystsze!

Sekcja Dróg Miejskich w Oleśnicy wystosowała apel do mieszkańców: porzucone, niesprawnie lub nieużytkowane pojazdy na ulicach, parkingach i posesjach stają się coraz większym problemem. Blokują miejsca parkingowe, szpecą miasto i obniżają bezpieczeństwo. O tym problemie piszemy w „Panoramie” od lat. W tym wydaniu również...

„Wszyscy pragniemy, aby nasze Miasto było bezpieczne, czyste i estetyczne. Zadbajmy dziś o to wspólnie” - napisali drogowcy.

Główny przekaz komunikatu to: Jeśli macie samochód, który stoi nieużywany, nie planujecie go sprzedawać ani naprawiać - skon-

taktujcie się z firmą skupującą złom; przedstawiciel przyjedzie, za darmo zabierze pojazd, sporządzi wszystkie dokumenty; wy musicie tylko zanieść je do wydziału komunikacji i dostajecie pieniądze (zależnie od wagi i stanu pojazdu). Jednym słowem, zachęca SDM, „żadnych kosztów po Waszej stronie!”

Jeśli nie zrobicie tego sami - gmina może interweniować, ale wtedy to Wy poniesiecie koszty usunięcia i utylizacji (często kilkaset złotych + opłaty administracyjne) - przypomina Sekcja.

„Zachęcamy do samodzielnego usuwania niepotrzebnych pojazdów. Prosimy o odpowiedzialne korzystanie z pojazdów, których już nie używacie, a nasze miasto będzie czyste i bezpieczne” - apeluje na koniec SDM.

(OAI)

Amazonki 25 w 2025

„Oleśnickie Amazonki” - projekt, który dał siłę i nadzieję 25 Oleśniczankom.

Po ponad pięciu miesiącach działań zakończył się jeden z projektów zrealizowanych w Oleśnicy w 2025 roku. „Oleśnickie Amazonki - wsparcie zdrowia fizycznego i psychicznego kobiet po przebytej chorobie nowotworowej piersi” oficjalnie przeszedł do historii, ale - jak podkreślają organizatorzy i uczestniczki - to dopiero początek drogi.

Projekt, dofinansowany z Budżetu Obywatelskiego Miasta Oleśnica, trwał od 23 czerwca do końca listopada 2025 roku. W tym czasie realną, kompleksową pomocą objęto 25 mieszkanki Oleśnicy, które zmierzyły się lub wciąż mierzą z konsekwencjami raka piersi.

Co udało się zrobić? 295 godzin** indywidualnej fizjoterapii w gabinecie, regularne konsultacje i opieka psychologiczna, zajęcia grupowe z ćwiczeń ruchowych dostosowanych do potrzeb Amazonek, spotkania edukacyjne z dietetykiem - praktyczna wiedza o żywieniu wspierającym rekonwalescencję.

- To było ogromne wyzwanie organizacyjne, ale jednocześnie jedna z najbardziej satysfakcjonujących inicjatyw w naszym życiu - mówi Monika Dańczak, koordynatorka projektu i przedstawicielka firmy Produkty Medyczne, która była gospodarzem dzisiejszego spotkania podsumowującego.

W siedzibie firmy zebrały się uczestniczki, organizatorzy oraz goście specjaliści, m.in. przedstawi-

cielki Stowarzyszenia Amazonek Femina-Feniks z Wrocławia (blisko 80 kobiet, wieloletnie doświadczenie we wsparciu) oraz Anna Stolarek, prezes Fundacji Senior-Care.

Spotkanie nie miało charakteru „zamknięcia projektu na zawsze”. Wręcz przeciwnie - jego celem było stworzenie przestrzeni do szczerzej rozmowy: Co dalej? Czy i jak Oleśnickie Amazonki chcą kontynuować działalność jako grupa wsparcia, stowarzyszenie, cykliczne spotkania?

„Nie wiemy jeszcze, jaka będzie dalsza droga. Panie wciąż szukają w sobie siły, gotowości i odwagi - i to jest całkowicie naturalne. Ten projekt nie miał niczego narzucać. Miał być początkiem” - podkreślają organizatorzy.

(OAI)

Echa naszych publikacji

Dwa zastrzeżenia

Szanowna Redakcjo, Zwracam się do Państwa w związku z artykułem opublikowanym w *Panoramie Oleśnickiej* na dni 13-19 stycznia, dotyczącym „Zaskakujących odkryć w archiwach CIA” . Po zapoznaniu się z jego treścią chciałbym odnieść się do przedstawionych w nim informacji.

Pragnę wyrazić swoje zastrzeżenia wobec zawartych w nich treści. W mojej ocenie punktem 6 na mapie nie jest Szkoła nr 1, lecz byłe Koszary Kirasjerów na ul. Lwowskiej.

Przyjmując szkołę nr 1 za punkt zerowy, to obiekt położony od niej na południowy zachód jest właśnie tym punktem 6.

Dodatkowo wyjaśniam, że wymienione w artykule „Oddziały piechoty w czerwonej barwie” dotyczą zmiany czapek rogatywek na okrągłe z czerwonym otokiem wprowadzone rozkazem Rokossowskiego jako nowy element umundurowania.

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Rachfalski, Oleśnica

O miłości po francusku

Yaga Kowalik, związana artystycznie z Francją, wystąpiła w sobotę 14 lutego z zespołem w Miejskim Ośrodku Kultury i Sztuki. Na waleńtynkowy koncert złożyły się piosenki z repertuaru wybitnych francuskich pieśniarzy, jak Édith Piaf, Juliette Gréco, Charles Aznavour. Usłyszeliśmy też interpretację „La Javanaise” Serge’a Gainsbourga. Na fortepianie grał z zespołem Walentyn Dubrowskij. Uczestnicy zwrócili uwagę na rozjęchanie się warstwy instrumentalnej z wokalną, co uznali za mankament koncertu.

(OAI)



Tankowanie w Rynku



Dystrybutor pod oknami - dziś niemożliwe

MIĘDZYBÓRZ • Tak było wiek temu...

Ta pocztówka z 13 lipca 1935 roku pokazuje tzw. Górny Rynek (Oberring) w Neumittelwalde, dzisiejszym Międzybórz. Na czarno-białym zdjęciu widzimy typową ulicę handlową lat 30. XX wieku: reprezentacyjne kamienice z oknami udekorowanymi kwiatami, szyldami i witrynami sklepów. W centrum kadru dominuje stacja benzynowej (typowa dla epoki kolumna z dystrybutorami), obok której stoi rodzina z kilkorgiem dzieci w letnich ubraniach - chłopcy w krótkich spodenkach, dziewczynki w sukienkach. Dorośli mężczyźni w garniturach i kapeluszach pozują przy pompach.

Po lewej stronie widoczny jest lokal F. Glassmann - restauracja i rzeźnia (Restaurant, Fleischerei, Wurstfabrik), klasyczny przykład przedwojennego handlu połączonego z gastronomią. Dalej ciągną się kolejne sklepy i mieszkania na piętrach. Na ulicy parkują charakterystyczne dla lat 30. samochody.

Całość oddaje spokojny, prowincjonalny klimat śląskiego miasteczka na kilka lat przed wybuchem II wojny światowej. Neumittelwalde (wcześniej Medzibor, od 1886 roku zmienione na niemiecką nazwę) było wtedy małym miastem w powiecie Groß Wartenberg, z rynkiem dzielonym na Górny i Dolny. Po 1945 roku miejscowość stała się polskim Międzybórzem.

(OAI)

Rodzina przed gospodą

LIGOTA POLSKA • Kapsuła czasu, czyli przedwojenna gospoda z rodziną i dziećmi.

To prawdziwa perełka z prywatnego archiwum (na portalu aukcyjnym do kupienia za 399 zł) - stara pocztówka z Ligoty Polskiej (niem. Ellguth). Tu przed wojną stała typowa wiejska gospoda z napisem „Nadolny & S. Mück” na froncie budynku.

Parterowy, bielony dom z czerwonym dachem z dachówki karpiołki, charakterystycznym szczytem z okrągłym oknem i dekoracyjnym gzymsem. Nad wejściem mamy wspomniany szyld gospody (Gasthaus), obok drzewa, płot z kraty, wóz konny i bujna zieleń. Przed budynkiem pozuje cała wielopokoleniowa rodzina: starsza para (kobieta w spódnicy i chustce, mężczyzna w kamizel-

ce i kapeluszu), młodsza kobieta w ciemnej sukni oraz gromada dzieci w różnym wieku - od maluchów w krótkich spodenkach i sukienkach po starsze w marynarkach i kapeluszach. Dzieciaki stoją boso lub w pończochach na trawie, z ciekawością patrząc na obiektyw. W tle - stodoła lub obora, typowa wiejska zabudowa.

To widok z czasów Cesarstwa Niemieckiego (Republiki Weimarskiej), kiedy takie karczmy-gospody były sercem wsi: tu spotykano się na piwo, plotki, tańce, a często też prowadzono mały sklepik.

Nazwa „Nadolny & S. Mück” sugeruje właścicieli - prawdopodobnie lokalną rodzinę prowadzącą interes od pokoleń („Nadolny” brzmi polsko-śląsko, „Mück” to typowe niemieckie nazwisko).

(OAI)



Na zdjęciu z całą rodziną

We młynie, mój miły panie

Zabytkowy Młyn Dobra w obiektywie Polsatu: Ireneusz Grela opowie o tradycji młynarskiej w programie „Z klimatem i z pasją”.

W czwartkowe południe w zabytkowym Młynie Dobra (gmina Dobroszyce) kręcono kolejny odcinek lifestyle'owego programu Polsatu „Z klimatem i z pasją”. To produkcja, która zabiera widzów w świat sielskich klimatów: regionalnych smaków, ekologicznych produktów, tradycyjnych receptur z ministerialnej listy produktów tradycyjnych i unijnych certyfikatów, życia blisko natury oraz inspirujących historii pasjonatów. Ma lekką formę, a przy tym również edukacyjną misję - pokazuje polską wieś z jej walorami, atrakcjami, produktami, pięknem, dziedzictwem kultury. Jest chętnie oglądany zarówno przez mieszkańców wsi, jak i miast.

Tym razem bohaterem będzie właśnie Młyn Dobra - obiekt o korzeniach sięgających XII wieku (pierwsza wzmianka z 1149 roku), jeden z najstarszych zachowanych młynów wodnych na Dolnym Śląsku. Od 2021 roku prowadzi go zawodowy nadmłynarz Ireneusz Grela, pasjonat z krwi i kości, który w młynie przemysłowym zarządzał największymi zakładami w kraju, a teraz ratuje zabytek od zapomnienia. Grela produkuje tu ekologiczne i konwencjonalne maki (orkiszowe, żytnie, pszenne, gryczane, owsiane) na zabytkowych maszynach z lat 20. XX wieku, korzystając z lokalnego zboża od rolników z okolic Dobroszyc, Sosnowki i Boguszyca. Oferuje też tradycyjne zakwasy i gotowy żurek - wszystko w duchu rzemieślniczego, proekologicznego przetwórstwa.

Młyn odwiedziła z kamerą ekspertka od sielskich klimatów i rolnictwa - dziennikarka telewizyjna Marysia Sikorska, autorka „Z klimatem i z pasją”. Emisja premierowego odcinka z udziałem Irene-



Młynarz i pani redaktor

usza Greli będzie miała miejsce 21 lutego - w sobotę o 8:30 na Polsat 2.

(hag)

KSeF przestał brzmieć jak koszmar



Ekspertki podpowiadały, jak to „ugryźć”

MIĘDZYBÓRZ • Solidna dawka wiedzy na „Środach z KSeF”.

W środę w sali sesyjnej Urzędu Miasta i Gminy odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Środy z KSeF - KSeF w pigułce”. Tym razem frekwencja dopisała, a poziom merytoryczny, zdaniem uczestników, był wyjątkowo wysoki.

Spotkanie poświęcone w całości obowiązkowemu systemowi Krajowego Systemu e-Faktur (KSeF) przyciągnęło lokalnych przedsiębiorców, księgowych i właścicieli firm, którzy chcą uniknąć stresu i błędów przy wdrożeniu e-faktur

od 1 lutego 2026 r. (dla większości podatników VAT).

Głównymi bohaterkami wydarzenia były trzy ekspertki z Urzędu Skarbowego w Oleśnicy: Justyna Niedzielska, Renata Mazur, Barbara Lis-Zellmer. Uczestnicy zgodnie podkreślali: panie wyjaśniły skomplikowany temat w sposób wyjątkowo przystępny, cierpliwie odpowiadały na dziesiątki pytań i rozwiały najczęstsze obawy.

Najważniejsze konkrety, które wynieśli uczestnicy: jak bezpłatnie i bezpiecznie korzystać z darmowych narzędzi Ministerstwa Finansów (aplikacja e-faktury, przeglądarka KSeF); jak poprawnie

nadawać i odbierać uprawnienia oraz zarządzać tokenami autoryzacyjnymi; które terminy są absolutnie kluczowe, by nie narazić firmy na kary; najczęstsze błędy przy pierwszym logowaniu i wysyłaniu faktur ustrukturyzowanych

Organizatorzy z Urzędu Miasta i Gminy Międzybórz nie kryją satysfakcji: „KSeF przestał brzmieć jak koszmar - stał się zrozumiałym procesem, do którego jesteśmy przygotowani”.

To już kolejne szkolenie z tego cyklu w regionie - wcześniej podobne spotkania odbyły się m.in. w Oleśnicy i Sycowie.

(OAI)

Podaj łapę!

GINA OLEŚNICA • Młodzieżowa Rada Gminy Oleśnica prowadziła akcję „Podaj łapę - podaruj wsparcie”. I wyjaśnia: „Zima to trudny czas dla zwierząt ze schronisk. Dlatego radni MRG Oleśnica prowadzą zimową zbiórkę potrzebnych rzeczy dla zwierząt ze schroniska Przytul Pyska”. Co zbierali młodzi wolontariusze? Probiotyki dla kotów i psów, żwirek i pelet, środki czystości, takie jak: Domestos, płyn do podłóg, środki do prania, mopy, płyn do szyb, ocet, soda, woda utleniona, płyn do naczyń i inne podobne środki. Akcja trwała na terenie wszystkich szkół podstawowych w gminie Oleśnica. W Szkole Podstawowej Gminy Oleśnica im. Adama Mickiewicza w Oleśnicy punkt zbiórki znajdował się w bibliotece szkolnej. (OAI d)



Opaska dla seniora

TWARDOGÓRA • Gmina wspiera seniorów: Nowa uchwała w ramach programu „Korpus Wsparcia Seniorów”.

Rada Miejska w Twardogórze przyjęła uchwałę wprowadzającą lokalny program ośłonowy dla osób starszych, wpisujący się w rządowy projekt „Korpus Wsparcia Seniorów”. Inicjatywa ma na celu poprawę bezpieczeństwa i samodzielności seniorów w wieku 60 lat i więcej, szczególnie tych, którzy zmagają się z problemami zdrowotnymi i brakiem wystarczającego wsparcia ze strony bliskich.

Program, realizowany przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Twardogórze, koncentruje się na Module II, czyli „opiece na odległość”. Kluczowym elementem będą tzw. opaski bezpieczeństwa - nowoczesne urządzenia noszone na nadgarstku, wyposażone w funkcje takie jak przycisk SOS, detektor upadku, czujnik zdjęcia opaski, lokalizator GPS, komunikację z centrum monitoringu oraz pomiar podstawowych parametrów życiowych (puls, saturacja). W razie zagrożenia senior może natychmiast wezwać pomoc, łącząc się z całodobową centralą lub opiekunami.

Jak podkreśla uchwała, inicjatywa odpowiada na wyzwania demograficzne w Polsce, gdzie starzejące się społeczeństwo wymaga coraz większego wsparcia. „To



Pozwala wezwać pomoc

krok w stronę zapewnienia seniorom godnego i bezpiecznego życia w ich własnych domach” - można odczytać z dokumentu, który powołuje się na ustawę o pomocy społecznej oraz ramowy program Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Adresatami są mieszkańcy miasta i gminy Twardogóra w wieku 60+, prowadzący samodzielne gospodarstwa domowe lub mieszkający z rodziną, która nie może zapewnić pełnej opieki. Kwalifikacja do programu będzie oparta na ocenie potrzeb, z naciskiem na osoby niesamodzielne ze względu na stan zdrowia.

Program sfinansuje dotacja celowa z budżetu państwa, pokrywająca do 80% kosztów. Resztę dołoży gmina. Całość potrwa do 31 grudnia 2026 roku. (OAI)

Pomoc dla powiatu

TWARDOGÓRA • Drogi i rejestracja pojazdów.

Rada Miejska Twardogóry zdecydowała o udzieleniu Powiatowi Oleśnickiemu dotacji w kwocie 57.500 zł na zadania związane z rejestracją pojazdów. Pieniądze trafią do Referatu Wydziału Komunikacji i Inżynierii Dróg Starostwa Powiatowego w Oleśnicy, zlokalizowanego w Twardogórze. To kontynuacja wsparcia dla lokalnych usług administracyjnych,

które ułatwiają życie mieszkańcom - od wydawania praw jazdy po rejestrację aut.

Kolejna uchwała przewiduje dotację w wysokości 50 000 zł na zadania z zakresu ruchu drogowego, realizowane przez ten sam referat. Pieniądze pomogą w utrzymaniu i poprawie bezpieczeństwa na lokalnych drogach, w tym remontach i oznakowaniu. Szczegóły obu dotacji zostaną uregulowane w umowach między gminą a powiatem. (OAI)

Seniorów w bród

GMINA OLEŚNICA • Do Rady Seniorów zgłoszono ponad 15 kandydatów, trwa weryfikacja formalna.

Nabór kandydatów do Rady Seniorów Gminy Oleśnica przyciągnął spore zainteresowanie mieszkańców. W terminie od 12 do 30 stycznia wpłynęło więcej niż 15 zgłoszeń, co oznacza, że proces nie zakończy się na prostej selekcji, lecz przejdzie do etapu weryfikacji i wyborów. O dalszych krokach poinformował sekretarz gminy Krzysztof Skórzewski w oficjalnym komunikacie.

Zgodnie ze Statutem Rady Seniorów, wszystkie zgłoszenia są obecnie sprawdzane pod kątem formalnym przez Urząd Gminy Oleśnica. Jeśli komisja stwierdzi braki w dokumentach, kandydaci zostaną wezwani do ich uzupełnienia w ciągu 7 dni. To standar-

dowa procedura, mająca zapewnić zgodność z przepisami.

Po zakończeniu weryfikacji wójt gminy wyznaczy termin i miejsce zebrania wyborczego, planowanego na drugą połowę lutego. Kandydaci otrzymają powiadomienie co najmniej 7 dni przed spotkaniem, co gwarantuje im czas na przygotowanie. Zebranie będzie kluczowe - to na nim seniorzy wybiorą spośród siebie 15-osobowy skład rady.

Rada Seniorów Gminy Oleśnica to organ konsultacyjny i doradczy, reprezentujący interesy osób starszych. Jej powołanie ma na celu wzmocnienie głosu seniorów w sprawach lokalnych, takich jak opieka społeczna, kultura, czy infrastruktura. Podobne rady działają już w wielu polskich samorządach, przyczyniając się do lepszego dostosowania polityki gminnej do potrzeb starszych mieszkańców. (OAI)

Herkules wróci do „domu”?

TWARDOGÓRA/GOSZCZ

• Czy posąg herosa zostanie przeniesiony do Goszcza? Zabiega o to radna Ewa Kałandziak.

Akt wandalizmu na jednym z najcenniejszych zabytków gminy Twardogóra miał miejsce pod koniec roku 2025. Barokowy posąg Herkulesa walczącego z Hydrą Lerneńską został pomazany czerwoną farbą. Sprawa wywołała wtedy dyskusję na posiedzeniu Komisji Strategii i Rozwoju Rady Miejskiej w Twardogórze.

Incydent zgłosiła radna Ewa Kałandziak, która określiła posąg jako „bardzo wartościowy” i podkreśliła pilną potrzebę jego zabezpieczenia. Wiceprzewodniczący komisji Szymon Wlazło poszedł dalej: zaproponował zdecydowane rozwiązanie - przeniesienie posągu z powrotem do Goszcza, gdzie pierwotnie znajdował się przed laty. Dodajmy, że zabiega też o to radna Kałandziak. Z kolei radna Jolanta Franczak zwróciła uwagę na brak wystarczającego monitoringu w mieście i postulowała jego rozszerzenie.

Burmistrz Paweł Czuliński zapowiedział, że zostaną zlecone prace konserwatorskie - sprawdzone zostanie, czy farbę da się łatwo usunąć bez uszkodzenia piaskowca. Sprawa została zgłoszona na policję - wszczęto postępowanie w kierunku wandalizmu, ale sprawców nie ustalono. Burmistrz dodał, że po planowanej rewitalizacji parku pałacowego w Goszczu posąg powinien wrócić „do domu”. Wyjaśnił też, że w okolicy rzeźby monitoring już istnieje, ale sprawdzone zostanie, czy obejmuje posąg. A jeśli nie, to montaż



Trwa dyskusja o jego lokalizacji

dodatkowej kamery nie będzie problemem.

Posąg Herkulesa to jedna z najcenniejszych barokowych rzeźb na Dolnym Śląsku. Powstał ok. 1730 r. (niektórzy badacze wskazują początek XVIII w.) na zlecenie hrabiego Heinricha Leopolda von Reichenbach-Goschitz, właściciela dóbr goszczańskich. Autorem jest prawdopodobnie świdnicki rzeźbiarz Georg Leonard Weber lub warsztat z jego kręgu. Wykonany z piaskowca, przedstawia dynamiczną scenę mitologiczną: Herkules zamachujący się maczugą na wielogłową Hydrę.

Pierwotnie zdobił niszę w oranżerii pałacowej w Goszczu (stylizowaną na grotę z fontanną), będącej częścią okazałego zespołu pałacowo-parkowego porównywanego do Wilanowa czy Poczdamu. Po 1945 r. pałac i oranżeria popadły w ruinę; w latach 60. XX

w. (prawdopodobnie 1966 r.) oranżerię rozebrano, a posąg ocalono i przeniesiono do Twardogóry - najpierw przy bramie pałacowej, a od 2008 r. przy ścieżce rekreacyjnej wzdłuż potoku Skorynia, niedaleko pałacu.

Istnieje lokalna legenda, że przeniesienie nastąpiło w wyniku uczniowskiego żartu - rzekomo zabrano ją traktorem z internatu w dawnym pałacu twardogórskim. W 2011 r. rzeźbę poddano renowacji.

Pałac w Goszczu od kilku lat przechodzi systematyczną rewitalizację (zabezpieczenie trwałej ruiny, platforma widokowa, iluminacja, monitoring) - stąd pomysł powrotu Herkulesa na dawne miejsce, w otoczeniu odrestaurowanego zespołu pałacowo-parkowego.

- I właśnie dlatego to doskonały moment, aby Herkules wrócił „do domu”, czyli do Goszcza - mówi „Panoramie” Ewa Kałandziak. - Boli mnie, jako mieszkankę Goszcza, że posąg niszczeje. Trzeba go ratować i ja zrobię wszystko, aby go zachować dla kolejnych pokoleń - dodaje.

Na razie farba nie została usunięta. Już po pobieżnych oględzinach ustalono, że rzeźba ulega degradacji i trzeba ją zrewitalizować. Farby nie może jednak usuwać laik. Mógłby bowiem zabytek uszkodzić. Potrzebne jest wykonanie prac przez wyspecjalizowaną pracownię konserwatorską.

- Potrzebna jest więc renowacja, potrzebne są na nią pieniądze, a potem projekt aranżacji miejsca, do którego w Goszczu posąg zostałby przeniesiony. Nie składam broni w tej sprawie - obiecuje Ewa Kałandziak. (OAI)

Kiedy oddać stare ciuchy?

GMINA OLEŚNICA • Znamy harmonogram odbioru odpadów tekstylnych na 2026 rok.

Gmina Oleśnica opublikowała harmonogram zbiórki odpadów tekstylnych. Kontenery stawiane o godzinie 8, odbierane następnego dnia o 7. Terminy to:

- Bystre - przy słupie ogłoszeniowym 30 marca, 1 września
- Krzeczyn - przy świetlicy (obok paczkomatu) 31 marca, 2 września
- Ligota Mała - przy świetlicy 1 kwietnia, 3 września
- Nieciszów - naprzeciwko boiska 7 kwietnia, 7 września
- Piszkwawa - parking przy świetlicy 8 kwietnia, 8 września
- Zimnica - przy świetlicy 9 kwietnia, 9 września
- Nowa Ligota, Smolna Smolna - przy świetlicy 13 kwietnia, 10 września
- Gręboszyce Parking - przy świetlicy 14 kwietnia, 14 września
- Ligota Wielka - przy świetlicy 15 kwietnia, 15 września
- Świerzna parking - przy świetlicy 16 kwietnia, 16 września
- Bogusławice, Wyszogród Bogusławice - przy boisku 20 kwietnia, 17 września

- Ligota Polska - przy placu zabaw 21 kwietnia, 21 września
- Nowoszyce - przy świetlicy 22 kwietnia, 22 września
- Osada Leśna, Poniatowice Poniatowice - obok siedziby GOK 23 kwietnia, 23 września
- Ostrowina - przy świetlicy 27 kwietnia, 24 września
- Wszechświęte, Zarzysko Wszechświęte - parking przy kościele 28 kwietnia, 28 września
- Boguszyce Osiedle - na terenie kotłowni 29 kwietnia, 29 września
- Boguszyce Wieś - przy świetlicy (58a) 4 maja, 30 września
- Dąbrowa - przy sklepie 5 maja, 1 października
- Jenkowice - przy boisku (plac zabaw) 6 maja, 5 października
- Smardzów - przy świetlicy 7 maja, 6 października
- Brzezinka - pomiędzy blokami 2-3 11 maja, 7 października
- Cieśle - przy świetlicy 12 maja, 8 października
- Sokołowice - przy boisku 13 maja, 12 października
- Spalice - przy placu zabaw (obok przepompowni) 14 maja, 13 października

Inicjatywa promuje ekologiczne zagospodarowanie tekstyliów.

(OAI)

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Syców podaje do publicznej wiadomości

Zarządzenie nr 396/2026 z dnia 06 lutego 2026r. w sprawie ogłoszenia wykazu lokalu mieszkalnego przeznaczonego do sprzedaży wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy. Wykaz wywieszony został na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy na okres 21 dni.

Grabowno stacja - potrzebna modernizacja

GINA TWARDOGÓRA • Radni monitują kolej w sprawie fatalnego stanu infrastruktury wokół stacji w Grabownie Wielkim.

Rada Miejska w Twardogórze po raz kolejny zwróciła się z apelem o pilną modernizację okolic stacji kolejowej w Grabownie Wielkim. W październiku ubiegłego roku samorządowcy skierowali do PKP Nieruchomości pismem prośbę o podjęcie działań naprawczych - do dziś nie otrzymali żadnej odpowiedzi.

Dlatego radni podpisali kolejne pismo w tej sprawie. - Tym razem trafi ono nie tylko do spółki kolejowej, ale również do posłów oraz wicemarszałka województwa - osób, które - jak podkreśla radna **Edyta Pciak-Rogała** - „najczęściej goszczą na naszym terenie i są przyjaźnie nastawione do mieszkańców gminy”.

W dokumencie szczegółowo opisano fatalny stan infrastruktury wokół stacji. Szczególnie uciążliwe są rozległe kałuże i błoto tworzące się po opadach deszczu. Problem znacznie się nasilił od czasu rozpoczęcia remontu linii kolejowej na odcinku Grabowno Wielkie - Ostrów Wielkopolski. Stacja stała się głównym punktem przesiadkowym dla dużej części mieszkańców gminy Twardogóra. Codziennie dziesiątki osób dojeżdżają tam samochodami, by przesiąść się na pociąg do szkoły lub pracy.

Brak utwardzonej nawierzchni, niewystarczające odwodnienie terenu oraz chaos parkingowy powodują poważne niedogodności i realne zagrożenie dla bezpieczeństwa pieszych oraz kierowców.

W piśmie samorządowcy wprost wskazują, jakich prac oczekują: utwardzenie nawierzchni w bezpośrednim rejonie stacji, skuteczna poprawa odwodnienia terenu, wyznaczenie zorganizowanych miejsc postojowych dla samochodów osobowych oraz autobusów (w tym komunikacji zastępczej), doświetlenie całego punktu przesiadkowego.

„Jesteśmy przekonani, że nawet stosunkowo nieduża modernizacja tego obszaru bardzo poprawiłaby komfort codziennych podróży naszych mieszkańców i jednocześnie podniosła wizerunek kolei w całym regionie” - czytamy w stanowisku podpisanym przez radnych.

Obecnie na linii nr 355 trwają szeroko zakrojone prace modernizacyjne (finansowane m.in. z KPO), które mają potrwać do czerwca 2026 roku. Dotychczasowy zakres inwestycji koncentruje się jednak głównie na torach, sieci trakcyjnej i peronach - okolice stacji, place i dojścia pozostają w gestii PKP Nieruchomości i nie zostały ujęte w trwającym remoncie.

Mieszkańcy i samorządowcy liczą, że zaangażowanie parlamentarzystów i władz wojewódzkich przyspieszy rozwiązanie wieloletniego już problemu. (OAI)



Stacja jest punktem przesiadkowym

300 tysięcy na rehabilitację

TWARDOGÓRA • Gmina kontynuuje współpracę z Fundacją na Rzecz Profilaktyki i Rehabilitacji.

Burmistrz Twardogóry ogłosił wyniki konkursu ofert na realizację zadania publicznego w zakresie ochrony i promocji zdrowia. Chodzi o „udzielanie kompleksowych świadczeń w zakresie ambulatoryjnej rehabilitacji leczniczej dla mieszkańców gminy Twardogóra”.

Dotację w wysokości 300 000 zł otrzymała Fundacja na Rzecz Profilaktyki i Rehabilitacji Dzieci z Wadami Postawy i Uszkodzeniami Narządów Ruchu z siedzibą w Oleśnicy. Fundacja ta prowadzi Zakład Rehabilitacji Leczniczej i od wielu lat realizuje podobne świadczenia dla mieszkańców Twardogóry i okolic, zarówno na NFZ, jak i w ramach lokalnych programów wsparcia.

(OAI)

Dwa w jednym



Obiekt po remoncie stworzy nowe możliwości

TWARDOGÓRA • Rada Miejska Twardogóry podjęła decyzję o połączeniu dwóch kluczowych samorządowych instytucji kultury.

Od 1 września 2026 roku Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy im. Władysława Stanisława Reymonta oraz Twardogórski Pałac Kultury Centrum Aktywności Społecznej staną się jedną jednostką - pod nazwą Twardogórski Pałac Kultury Centrum Aktywności Społecznej.

Uchwała została przyjęta na sesji 29 stycznia. Jej celem jest - jak podkreślono w uzasadnieniu - bardziej efektywne wykonywanie zadań gminy w sferze kultury, uproszczenie struktury zarządzania oraz lepsze zaspokajanie potrzeb mieszkańców w zakresie dostępu do kultury, edukacji i aktywności społecznej.

Połączenie - zapewnia samorząd - nie spowoduje obniżenia poziomu świadczonych usług. Zarówno dotychczasowe zadania biblioteki, jak i Pałacu Kultury będą kontynuowane na co najmniej dotychczasowym poziomie. Biblioteka zachowa wyodrębnioną komórkę organizacyjną odpowiedzialną za statutowe obowiązki: groma-

dzenie zbiorów, opracowywanie materiałów, udostępnianie i wypożyczanie zbiorów, promocję czytelnictwa oraz zaspokajanie potrzeb informacyjnych i edukacyjnych.

Nowa instytucja zyska wspólną przestrzeń w zrewitalizowanym zabytkowym pałacu w Twardogórze. Obiekt jest obecnie adaptowany do funkcji kulturalno-edukacyjno-rekreacyjnej.

Przestrzenie biblioteczne będą ściśle przenikać się z innymi strefami (wydarzenia, spotkania, warsztaty), co odpowiada współczesnym trendom - biblioteki przestają być wyłącznie magazynami książek, stając się miejscami spotkań i wieloaspektowego rozwoju kulturalnego.

Nowy budynek będzie w pełni dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, otoczony zielenią sprzyjającą wyciszeniu i relaksowi. Planowane jest poszerzenie oferty bibliotecznej m.in. o e-booki i audiobooki, co ma zahamować spadek czytelnictwa i zachęcić nowych użytkowników.

Samorząd wskazuje na liczne korzyści praktyczne. Obecnie obie instytucje współpracują z tymi samymi podmiotami (szkoły, przed-

szkole, rady sołeckie, stowarzyszenia) i często realizują wspólne wydarzenia - po połączeniu koordynacja będzie prostsza i tańsza. Dyrektor Twardogórskiego Pałacu Kultury pełni już funkcję p.o. dyrektora biblioteki - formalne połączenie potwierdzi istniejący stan i pozwoli na racjonalniejsze wykorzystanie kadr. Centralizacja usług (BHP, PPOŻ, inspektor ochrony danych, internet, telefon, informatyka) obniży koszty i uprości procedury administracyjne.

I wreszcie - jedna instytucja to jeden budżet, jedna polityka kulturalna gminy, łatwiejsze planowanie roczne i skuteczniejszy marketing oferty kulturalnej.

Uchwała trafi teraz do Krajowej Rady Bibliotecznej oraz Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu. Po uzyskaniu opinii burmistrz wystąpi do ministra kultury i dziedzictwa narodowego o zgodę na połączenie. Ostateczna decyzja ministra będzie wiążąca.

Zmiana, jeśli otrzyma wszystkie niezbędne zgody, będzie jedną z największych reorganizacji w sferze kultury w gminie Twardogóra od wielu lat.

(OAI)

Deficyt kontrolowany

TWARDOGÓRA • Czy planowany deficyt budżetowy na 2026 rok, który przekracza 7,7 mln zł, nie jest niepokojący?

Samorząd Twardogóry w tym roku zamierza kontynuować ambitny program inwestycyjny. Ale czy planowany deficyt budżetowy na 2026 rok, który przekracza 7,7 mln zł, nie jest niepokojący? Co na to skarbnik gminy?

- Sytuacja finansowa gminy pozostaje stabilna i bezpieczna - uspokaja **Izabela Kłosowska**. Wyjaśnia, że deficyt w wysokości 7.746.000 zł to różnica między dochodami a wydatkami w danym roku budżetowym. Kluczowe jest jednak uwzględnienie nadwyżek z lat poprzednich - pieniądze te (z nadwyżki) są wprowadzane z powrotem do budżetu zazwyczaj w

lutym lub marcu i ponownie przeznaczane na wydatki.

W 2026 roku gmina planuje zaciągnąć nowe zobowiązania na poziomie 6,5 mln zł, jednocześnie spłacając 5 mln zł długu z poprzednich lat. W efekcie rzeczywisty wzrost zadłużenia rok do roku wyniesie zaledwie 1,4 mln zł.

Według prognoz na koniec 2025 roku dług gminy ma wynieść 22,2 mln zł, a po operacjach zaplanowanych na 2026 rok wzrośnie do 23,6 mln zł - to wzrost o relatywnie niewielką kwotę.

Izabela Kłosowska zwraca uwagę, że wieloletnia prognoza finansowa gminy Twardogóra obejmuje okres do 2030 roku. Jest on stosunkowo krótki w porównaniu z wieloma innymi samorządami, gdzie zobowiązania planowane są nawet do 2045 roku.

Najważniejsze wskaźniki zadłużenia wypadają bardzo korzystnie: relacja długu do dochodów gminy w 2026 roku ma wynieść 7,93%, podczas gdy dopuszczalny limit dla Twardogóry wynosi 17,53%. - Mamy wyraźnie bezpieczne poziomy - podkreśla skarbnik. - Nie widzę żadnego zagrożenia dla stabilności finansowej gminy.

Przypomnijmy, że budżet Gminy Twardogóra na 2026 rok jest rekordowy: dochody zaplanowano na ok. 112,8 mln zł, wydatki na 120,5 mln zł, a na inwestycje przeznaczono aż 45 mln zł. Regionalna Izba Obrachunkowa we Wrocławiu wydała pozytywną opinię zarówno o możliwości sfinansowania deficytu, jak i o prawidłowości planowanej kwoty długu.

(OAI)

Cmentarz utrzyma Bierkom

BIERUTÓW • Gmina zleca utrzymanie cmentarza komunalnego własnej spółce - umowa na ponad milion złotych.

Miasto i Gmina Bierutów zawarło umowę na administrowanie i utrzymanie cmentarza komunalnego przy ulicy Wrocławskiej. Zlecenie trafiło do Gminnej Spółki Komunalnej Bierkom Sp. z o.o. w trybie zamówienia z wolnej ręki, bez otwartego przetargu. Wartość kontraktu to 1 025 000 zł, a realizacja potrwa 41 miesięcy - do końca 2029 roku.

Przedmiot zamówienia obejmuje szeroki zakres usług cmentarnych. Spółka Bierkom zobowiązała się do: administrowania cmentarzem (prowadzenie ksiąg cmentarnych, ewidencji pochówków i miejsc rezerwowych, nadzór nad pracami zakładów pogrzebowych i kamieniarskich, egzekwowanie opłat za dzierżawę grobów oraz miejsc handlowych przy cmentarzu); utrzymania zieleni (koszenie trawników co najmniej 8 razy w roku, pielęgnacja drzew i krzewów, usuwanie wiatrołomów po uzgodnieniu z gminą); porządków i czystości (zbieranie śmieci, liści, odśnieżanie alejek, wyposażenie w pojemniki na odpady, wywóz odpadów, zapewnienie dostępu do wody oraz wynajem toalet przenośnych od 28 października do 4 listopada); konserwacji obiektów (utrzymanie kaplicy, domu pogrzebowego, chłodni, ogrodzenia i instalacji, w tym zabezpieczenie przed zamarzaniem zimą). Spółka musi też ubezpieczyć cmentarz, umieścić tablicę informacyjną i zgłaszać potrzeby inwestycyjne gminie.

(OAI)

„Z deszczu pod rynnę” - peron budzi kontrowersje



Historyczny przystanek był daleko

GINA BIERUTÓW • Dwa nowe, wygodne perony, lepsze oświetlenie, krótszy czas dojazdu do Wrocławia. Ale nie wszyscy są zadowoleni...

Od lipca ubiegłego roku na terenie powiatu oleśnickiego trwają intensywne prace związane z dużym projektem modernizacyjnym na linii kolejowej nr 143. Inwestorem jest PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Zakończenie inwestycji zaplanowano na 31 sierpnia 2026 r. Całkowita wartość projektu wynosi 538 569 117 zł, z czego 437 861 071 zł pochodzi ze środków Krajowego Planu Odbudowy (KPO).

Głównym celem przedsięwzięcia jest zwiększenie przepustowości linii oraz skrócenie czasu przejazdu pociągów na odcinkach Bierutów - Oleśnica oraz Kluczbork - Wołczyn. W ramach prac przygotowana została dokumentacja wykonawcza, a następnie ruszyły roboty budowlane, przede wszystkim na odcinku Bierutów - Oleśnica (od km 120,5 do km 132,5).

Przez ostatnie półtora roku pasażerowie pociągów, kierowcy samochodów oraz okoliczni mieszkańcy z zaciekawieniem przyglądają się postępom prac, które często prowadzone są również po zmroku. To nie jest zwykły „lifting” - to kompleksowa przebudowa całego szlaku.

Wśród najważniejszych robót znajdują się: gruntowna modernizacja układu torowego wraz z budową nowych rozjazdów, wzmocnienie nasypów kolejowych, poprawa systemu odwodnienia, całkowita przebudowa sieci teletechnicznej i oświetleniowej, wymiana sieci trakcyjnej, budowa nowoczesnych peronów.

Największa widoczna zmiana zachodzi właśnie teraz w Solnikach Wielkich. Powstają tam dwa nowe, przestronne perony - zlokalizowane w zupełnie innym miejscu niż historyczny przystanek.

Przypomnijmy historię... Przez ponad sto lat w Solnikach Wielkich istniał niewielki przystanek kolejowy, wybudowany wraz z oddaniem do użytku linii Wrocław-Kluczbork w listopadzie 1868 roku.



Tu powstaje nowy. Nie będzie bliżej

W skromnym budynku mieściła się ogrzewana poczekalnia i kasa biletowa, toalety znajdowały się na zewnątrz. Przed i po II wojnie światowej w budynku mieszkały dwie rodziny kolejarskie. Obiekt pełnił też ważną funkcję gospodarczą - obsługiwał jako stacja towarowa pobliską cegielnię (po której dziś zostały jedynie ruiny i zagłębienie w terenie).

Dlaczego przystanek był tak daleko od centrum wsi? Jak opowiada znawca historii regionu **Grzegorz Michalak** w rozmowie z „Panoramą”, lokalizacja nie była przypadkowa. Pierwotnie przystanek miał obsługiwać dwie miejscowości - Solniki Wielkie i Solniki Małe. Co więcej - dawna droga z Solnik Wielkich do Bierutowa biegła wzdłuż torów (do dziś świadczą o tym pozostałości starych, rosnących w linii drzew). Dopiero na początku XX wieku wybudowano obecną szosę.

Nowe perony budzą mieszane uczucia wśród mieszkańców. Nie wszyscy są zachwyceni zmianami. Najczęściej padają dwa zarzuty.

Pierwszy: Betonowy peron z wiatą w chłodne, deszczowe dni nie zapewni zbyt dobrego schronienia. I drugi: Lokalizacja - perony znajdują się na zachodnim krańcu rozciągniętej wsi, czyli znów daleko od centrum. „To trochę jak z deszczu pod rynnę” - komentuje starsza mieszkanka Solnik. - „Wcześniej trzeba było iść w jedną stronę, teraz będziemy musieli drałować w drugą. Czemu nie postavili przystanku gdzieś w połowie wsi, tylko znów na uboczu?”

Odpowiedź jest prosta - jak wyjaśniają projektanci - o wyborze lokalizacji zdecydowały warunki topograficzne oraz konieczność respektowania prawa własności gruntów przylegających do torów.

Niezależnie od dyskusji o lokalizacji inwestycja z całą pewnością podniesie komfort i bezpieczeństwo podróży koleją na linii Wrocław-Kluczbork. Po zakończeniu prac mieszkańcy i pasażerowie zyskają zupełnie nową jakość - nowoczesne perony, lepszą przepustowość i krótszy czas przejazdu.

Grzegorz Huk

PSZOK czynny i gotowy na odpady

BIERUTÓW • Burmistrz Sawicki: „Trochę to trwało, ale obiekt był bardzo potrzebny od lat”.

Mieszkańcy miasta i gminy Bierutów mogą wreszcie korzystać z nowoczesnego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) przy ulicy Kijowskiej. Po zakończeniu budowy i długim procesie formalnym obiekt przeszedł odbiory i rozpoczął pełną działalność.

Burmistrz **Piotr Sawicki** ogłosił otwarcie z wyrażoną satysfakcją: „Trochę to trwało, bo po zakończeniu budowy musieliśmy dopełnić jeszcze wielu formalności. Dłużyło się, bo to obiekt bardzo potrzebny i to od lat. Ale wreszcie jest! Z dumą prezentujemy nasz nowy, w pełni funkcjonalny PSZOK i zapraszamy”.

Nowy punkt zastępuje wcześniejsze rozwiązania i został wybudowany przez gminę we współpracy z Gminną Spółką Komunalną Bierkom. Decyzja Starostwa Powiatowego w Oleśnicy uprawomocniła się na początku

2026 r., co umożliwiło uruchomienie obiektu jeszcze w styczniu/lutym.

Godziny otwarcia PSZOK-ui: poniedziałek - nieczynny, wtorek-piątek: 10-18, sobota: 8-16.

Warunkiem przyjęcia odpadów jest okazanie ostatniego dowodu wniesienia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi (potwierdzenie wpłaty za bieżący okres).

Punkt przyjmuje odpady segregowane z gospodarstw domowych, w tym problematyczne frakcje (zużyty sprzęt RTV/AGD, chemikalia, farby, oleje, opony, meble, odpady budowlane w limitach).

Inwestycja poprawia komfort życia mieszkańców, ułatwia prawidłową segregację i przyczynia się do porządku w gminie. Burmistrz Sawicki wielokrotnie podkreślał, że PSZOK to jedna z priorytetowych realizacji poprawiających infrastrukturę komunalną. PSZOK poprowadzi spółka komunalna Bierkom. Wartość umowy opiewa na 857.952 zł, obejmuje ona okres 48 miesięcy.

(OAI)

Zatorowie walczy o zmianę strefy

BIERUTÓW • Mieszkańcy Zatorowia w Bierutowie walczą o parkingi. Wystosowali petycję o zmianę „strefy zamieszkania”.

Mieszkańcy osiedla Zatorowie w Bierutowie złożyli petycję do burmistrza, domagając się natychmiastowej zmiany organizacji ruchu drogowego. W dokumencie, podpisanym przez **Dariusza Łukasika** w imieniu lokatorów żądają zniesienia obowiązującej „strefy zamieszkania”, wprowadzenia strefy uspokojonego ruchu „Tempo 30” oraz - w razie potrzeby - wyznaczenia nowych miejsc postojowych. Powód? Brak parkingów i represyjne, jak oceniają, egzekwowanie przepisów, które uniemożliwiają normalne życie.

Jak argumentują sygnatariusze, obecna „strefa zamieszkania”, oznaczona znakiem, radykalnie ogranicza postój pojazdów. Zgodnie z *Prawem o ruchu drogowym*, parkowanie jest dozwolone wyłącznie w wyznaczonych miejscach, co w praktyce oznacza, że każdy samochód stojący poza nimi łamie prawo.

„Wprowadzenie strefy zamieszkania następuje poprzez oznako-

wanie znakiem D-40 [...] Najistotniejszym skutkiem prawnym jest radykalne ograniczenie możliwości postoju pojazdów” - czytamy w uzasadnieniu petycji. Mieszkańcy podkreślają, że osiedle nie dysponuje wystarczającą liczbą miejsc parkingowych, co prowadzi do „stanu trwałej niezgodności z prawem”. Brak reakcji władz na ten problem traktują jako zaniechanie obowiązków, naruszające zasadę proporcjonalności z Konstytucji RP.

Autorzy dokumentu powołują się na uchwały Rady Miejskiej w Bierutowie. W dokumencie z 31 sierpnia 2022 r. gmina przyznała, że parkingi „nie są zbyt liczne”, nie tworzą dużych zespołów i koncentrują się głównie w rejonie Rynku, a na osiedlach mieszkaniowych brakuje systemowych rozwiązań. Kolejna uchwała (z 22 lutego 2024 r.) nakłada obowiązek zapewnienia co najmniej jednego miejsca postojowego na lokal mieszkalny w zabudowie jednorodzinnej, czyli wymogu, który na Zatorowiu nie jest spełniony.

„Mając świadomość ograniczonej liczby miejsc parkingowych [...], organ zarządzający ruchem

utrzymuje strefę zamieszkania, która wyklucza parkowanie poza miejscami wyznaczonymi” - piszą mieszkańcy, zarzucając gminie wewnętrzną sprzeczność polityki przestrzenno-komunikacyjnej. Skutkiem są mandaty i interwencje policji, co podważa zaufanie obywateli do władz (art. 2 Konstytucji RP).

Jako alternatywę proponują strefę „Tempo 30”, która ogranicza prędkość do 30 km/h, zwiększając bezpieczeństwo pieszych, ale nie zakazuje parkowania na chodnikach czy przy krawędzi jezdni - o ile nie utrudnia to ruchu. „Strefa „Tempo 30” stanowi środek proporcjonalny [...], osiąga cel publiczny przy zastosowaniu rozwiązania mniej dolegliwego” - argumentują, powołując się na rozporządzenie ministra infrastruktury z 2003 r.

Petycja została skierowana również do komendanta powiatowego Policji w Oleśnicy (za pośrednictwem komisariatu w Bierutowie). Dołączono listę podpisów popierających. Mieszkańcy ostrzegają, że brak działań może skutkować skorzystaniem z instrumentów nadzoru nad samorządem.

(OAI)

Zmiany oceniamy



Stary herb



Nowy projekt herbu



Najstarsza pieczęć

SYCÓW • Dr Marek Nienaltowski pozytywnie ocenia nowy herb Sycowa.

Jak informowaliśmy, Syców szykuje się do zmiany herbu. Jak ocenia go dr Marek Nienaltowski znawca historii regionu i polskiej heraldyki?

„Nowy herb ma szerszą tarczę (dotychczasowa tarcza jest wydłużona), 3 gwiazdy są większe i umieszczone tak, aby godło (jeździec+gwiazdy) zajmowały prawie całą powierzchnię tarczy. Rysunek jeźdźcy jest bardziej współczesny - nie ma na nim żadnych niepotrzebnych uzupełnień rysunkowych - widać to najlepiej na porównaniu rysunku - grzyw i ogona. Na nowym herbie rysunek jest bardziej uproszczony, ale widać, że to dalej jest grzywa i ogon. Koń i jeździec ma większe wymiary. Nowy jeździec jest postacią bardziej urzędniczo-wojskową, ma spodnie, epolety i siodło. Poprzedni jeździec

chyba jechał w czymś w rodzaju pończoch na nogach, siedział na derce i wyglądał mało poważnie w stosunku do ważnych informacji, które zapowiada dmiąc w róg” - tak opisał projekt na swojej stronie olesnica.org.

Jest jeden błąd.

„Wada nowego projektu herbu - jeździec powinien trzymać róg lewą ręką - jak na obecnym herbie Sycowa). Bo Komisja Heraldyczna MSWiA zaleciła, aby uwzględnić w projekcie najstarszą znaną pieczęć z 1337 roku, na której widać inną sytuację niż na projekcie nowego herbu. Ta najstarsza pieczęć Sycowa pochodzi z 1337 r. Na otoku znajduje się łaciński napis S[igillum] CIVITATIS WARTHINBERCH (Pieczęć miasta Sycowa). Natomiast na tarczy widać jeźdźcę trzymającego róg lewą ręką. - Autor nowego projektu herbu popełnił błąd - został powiadomiony i natychmiast wykona poprawkę - dodaje Nienaltowski. (OAI)

Ile dla klubów sportowych?

BIERUTÓW • Komisja konkursowa rekomendowała dotacje dla czterech klubów.

Komisja konkursowa powołana przez burmistrza Piotra Sawickiego pozytywnie zaopiniowała cztery oferty na dotacje z budżetu gminy na rozwój sportu w 2026 roku. Łączna kwota rekomendowanych środków to 60 tysięcy złotych, które mają trafić do uczniowskich i ludowych klubów sportowych działających na terenie Miasta i Gminy Bierutów.

Posiedzenie komisji odbyło się 10 lutego, a w skład komisji weszły: przewodnicząca Mariola Kutek, zastępczyni Ewa Słomska, Renata Bednarowska oraz Magdalena Zganiacz.

Komisja otworzyła i oceniła oferty. Wszystkie cztery pro-

pozycje przeszły pozytywnie ocenę formalno-prawną i merytoryczną, spełniając warunki konkursu.

Uczniowski Klub Sportowy w Bierutowie wnioskował o 15.000 zł. Komisja rekomendowała pełną kwotę na wsparcie działalności klubu. K.S. Widawa Bierutów ubiegał się o 19.000 zł. Komisja zaproponowała przyznanie całej sumy. Klub Sportowy LZS Solniki Małe zgłosił zapotrzebowanie na 14.500 zł. Rekomendacja objęła pełną wnioskowaną kwotę.

K.S. Zbytowa wnioskował o 11.500 zł. Komisja sugerowała przyznanie całej puli.

Ostateczna decyzja należała do burmistrza Piotra Sawickiego, który zatwierdził rekomendacje komisji w całości.

(OAI)

Kto je wyremontuje?

SYCÓW • Gmina szuka wykonawcy remontu ulic Konopnickiej i Mickiewicza.

Syców planuje w najbliższych miesiącach naprawić nawierzchnię bitumiczną na dwóch ważnych ulicach w centrum miasta. Burmistrz ogłosił zapytanie cenowe na wykonanie remontu ulic Konopnickiej i Mickiewicza w ramach bieżącego utrzymania dróg gminnych.

Roboty budowlane obejmują remont istniejącej nawierzchni asfaltowej na ulicach Konopnickiej oraz Mickiewicza (odcinki należące do gminy). Całość prac musi zostać wykonana najpóźniej do 15 maja 2026 r. Wymagany okres gwarancji jakości - 24 miesiące. Maksymalna wartość zamówienia nie może przekroczyć 170 000 zł netto.

(OAI)

Ratusz powrócił... w nowej formie

SYCÓW • Na rynku pojawił się wyjątkowy ratusz z brązu.

Na sycowskim rynku zakończył się w minionym tygodniu końcowy etap montażu wyjątkowej instalacji - brązowego ratusza, który stanął w samym sercu miasta. To symboliczne nawiązanie do miejsca, które przez wiele lat stanowiło centrum życia Sycowa - handlowego, administracyjnego i społecznego.

Dawny ratusz był przetrzeźnia, w której zapadały najważniejsze decyzje dotyczące miasta, tworzone dokumenty i toczyła się codzienność jego mieszkańców. Jego historia jest burzliwa i pełna interesujących wątków, do których, jak zapowiada lokalny samorząd, będzie się jeszcze wielokrotnie wracać, odkrywając kolejne ciekawostki związane z tym miejscem.

Nową instalację można już oglądać na żywo na sycowskim rynku. To kolejny symbol miasta, który ma przypominać o jego bogatej przeszłości i zachęcać mieszkańców oraz odwiedzających do spojrzenia na Syców z historycznej perspektywy. Bo historia - jak podkreślają twórcy inicjatywy - nie istnieje wyłącznie w książkach. Dzieje się także tu i teraz.

Dawny ratusz w Sycowie (niem. Groß Wartenberg) był przez wieki centralnym punktem rynku i symbolem miejskiej władzy, handlu oraz życia społecznego. Jego historia sięga średniowiecza, choć dokładna data pierwszej wzmianki o budynku nie jest znana, istniał już w czasach lokacji miasta w 1276 roku (dokument księcia wrocławskiego Henryka IV Probusa).

Przez stulecia ratusz wielokrotnie padał ofiarą pożarów i wojen. Jeden z największych kataklizmów miał miejsce w 1742 roku - w nocy z 3 na 4 listopada wielki pożar, który zaczął się w domu przy Bramie Niemieckiej, strawił ratusz wraz z sześcioma przyległymi kramami. Budynek został całkowicie zniszczony.

Odbudowę podjęto dopiero po ponad 70 latach. Kamień węgielny pod nową konstrukcję położono 7 czerwca 1817 roku. Prace powierzone mistrzowi budowlanemu Raabe i cieśli Huebnerowi. Z pomocą lokalnej społeczności, funduszy Wolnego Państwa Stanowego oraz wsparcia rządu pruskiego ratusz ukończono w 1818 roku - otrzymał wtedy reprezentacyjny charakter. Nad wejściem umieszczono marmurową tablicę z łacińską dewizą: „Ut virtus civium sic floreat urbis fortuna” („Jak cnota obywateli, tak niech rozkwita szczęście miasta”), a po przeciwnej stronie informację o spaleniu w 1813 i odbudowie w 1818 roku.

W połowie XIX wieku (ok. lat 50.-60.) ratusz przeszedł gruntowną przebudowę w stylu neogotyckim - popularnym wówczas trendzie. Wieża została podwyższona do imponującej wysokości 40 metrów (wcześniej miała ok. 28 m, m.in. po rozbudowie pobliskiego zamku Bironów w 1853 roku). Na wieży zamontowano zegar, a w środku znajdowały się: sala



Wyjątkowa instalacja w rynku

posiedzeń rady miejskiej, biuro burmistrza, pomieszczenia policji, a nawet mieszkanie wójtów. W święta z wieży rozbrzmiewała muzyka orkiestry miejskiej - ratusz był nie tylko urzędem, ale i centrum kulturalnym.

Niestety, los ratusza przypieczętowała II wojna światowa. W styczniu 1945 roku, po wkroczeniu Armii Czerwonej do miasta, budynek został podpalony - spłonęło nie tylko wnętrze, ale też bezcenne archiwum miejskie z dokumentami, aktami i przywilejami mieszkańców. Ruiny przetrwały jeszcze rok - w 1946 roku zostały całkowicie rozebrane przez nową, polską administrację. W miejscu dawnego bloku śródmiejowego z ratuszem powstał parking, a rynek przemianowano na Plac Wolności.

Do dziś na rynku widoczne są fragmenty fundamentów ratusza (odsłonięte podczas przebudowy centrum w ostatnich latach), sięgające miejscami nawet średniowiecza.

Ratusz nie przetrwał, ale jego dzieje - pełne odbudów, pożarów i zmian - pozostają ważną częścią tożsamości miasta. Dziś, patrząc na Plac Wolności, warto pamiętać: kiedyś było tu serce Gross Wartenberg.

(OAI)

Z rodziną do Familijnej

SYCÓW • Nowa kawiarnia w Sycowie - idealne miejsce na kawę i słodkości.

Syców zyskał właśnie nową „miejscówkę” na kawowej mapie miasta. Radny Miasta i Gminy Syców, Łukasz Schönfelder, pochwalił się na swoim profilu świeżo otwartym punktem, który - jak napisał - „idealnie nada się na chwilę relaksu lub spotkanie ze znajomymi”.

Nowy lokal sieci piekarni Familijna kusi kawą i słodkimi wypiekami. Można wpaść na cappuccino z widokiem na rynek, kawałek ciasta albo coś bardziej wykwintnego, a przy okazji odpocząć od zimowego chłodu.

„Warto zajrzeć i sprawdzić, co mają w menu!” - zachęca radny Schönfelder.

Sieć Familijna (część Grupy Familijna) to klasyczny przykład polskiego rodzinnego sukcesu - od lokalnej piekarni do rozpoznawalnej marki łączącej tradycję z nowoczesnymi kawiarniami i bistro. Wszystko zaczęło się 19 listopada 1991 roku, kiedy Elżbieta i Witold Kowalczyk otworzyli niewielką piekarnię we wsi Kuźnica Czeszycka (w sercu Parku Krajobrazowego Dolina Baryczy, okolice Milicza).



Nowe miejsce na mapie miasta

Początkowo skupiali się na tradycyjnym pieczywie i wyrobach cukierniczych opartych na starych, dolnośląskich recepturach: chleb na zakwasie, drożdżówki, ciasta i lokalne przysmaki. Kluczowy moment nastąpił w 2006 roku (7 maja) - w odpowiedzi na potrzeby mieszkańców Milicza powstała pierwsza kawiarnia Familijna w centrum miasta. Stała się ulubionym miejscem spotkań, a oprócz wypieków serwowano w niej kawę i proste dania.

W kolejnych latach firma dynamicznie się rozwijała. Dziś ma ponad 40 lokalizacji głównie na Dolnym Śląsku (Milicz, Wrocław, Oleśnica, Syców, Środa Śląska i wiele innych miejscowości).

(OAI)

Oleśnica rozbiła Röben

Planowa wygrana podopiecznych Marcina Stacha.

Röben Gimbasket Wrocław - Team-Plast KK Oleśnica 53:76
(10:21, 14:16, 18:21, 11:18)

KKO: Kacper Kuta - 11 pkt 26:07 min, Paweł Cepuch - 0 pkt 11:04, Michał Zakrzewski - 22 pkt 25:55, Konrad Październy - 6 pkt 22:07, Łukasz Horn - 10 pkt 24:52 oraz Szymon Pietrzak - 13 pkt 21:50, Bartłomiej Rodak - 5 pkt 24:51, Karol Wiśniewski - 5 pkt 23:18, Kasper Październy - 2 pkt 08:10, Hubert Kuźniarz - 2 pkt 00:46.

Team-Plast KK Oleśnica pewnie pokonał Röben Gimbasket Wrocław w meczu 24. kolejki 2. Ligi Mężczyzn (grupa D).

Gospodarze rozpoczęli mecz obiecująco, ale szybko stracili inicjatywę. Po pierwszej kwarcie przegrywali już 10:21, a w kolejnych odsłonach strata tylko rosła - połowa 24:37, trzy kwarty 42:58, a końcowy rezultat 53:76.

Najlepszym strzelcem spotkania został Michał Zakrzewski, który zapisał na swoim koncie 22 punkty (7/15 z gry, 6/8 z linii rzutów wolnych), dołożył 13 zbiórek i 24 w statystyce efektywności (+20 w +/-). Solidne wsparcie dał mu Szymon Pietrzak (13 pkt, w tym 3/11 za trzy) oraz Kacper Kuta (11 pkt i 10 zbiórek, double-double). Karol Wiśniewski zdominował zbiórki - aż 21 (11 ofensywnych + 10 defensywnych), choć skuteczność z gry miała niską.

Najwięcej przechwytyłów zanotował Łukasz Horn - 4.

Oleśnica wygrała walkę o tablicę 66:39 i popełniła mniej strat (23 vs 28). Goście lepiej egzekwowali rzuty wolne (21/43 vs 14/24), choć obie drużyny miały problemy ze skutecznością z dystansu (Oleśnica 7/28, Gimbasket 5/19).

Mecz oglądało zaledwie 40 widzów.

Następny mecz: Team-Plast - MKS Smyk Prudnik 21.02, godz. 17, OKR Atol

TAK GRALI INNI

Wiara Lecha - Pyra Poznań	85:77
Zgorzelec - Kłodzko	108:60
Smyk Prudnik - Gorzów	84:73
Pleszew - Pogoń Prudnik	95:91
Kąty Wrocław - Zielona Góra	97:70

przełożone

Jelenia Góra - WKK II
Basket Poznań - Śląsk III

TABELA

1. Zgorzelec	23	45	pkt	+86
2. Kąty Wrocław	23	39		+168
3. Pogoń Prudnik	22	39		+393
4. Gorzów	24	39		+138
5. Pleszew	22	38		+158
6. Kłodzko	24	38		-38
7. WKK II	20	34		+205
8. Oleśnica	22	34		+84
9. Śląsk III	23	32		-30
10. Pyra Poznań	21	30		-18
11. Smyk Prudnik	23	30		-176
12. Basket Poznań	20	30		+46
13. Jelenia Góra	23	29		-291
14. Zielona Góra	21	28		-114
15. Wiara Lecha	22	26		-256
16. Gimbasket	23	23		-1131

Szklarska Poręba dała im kopa

7 dni w górach, na nartach i w saunie - Oleśniczanka wróciła z udanego obozu.

Od 8 do 15 lutego grupa 12 zawodników, dwóch trenerów i kierownik z WKS Oleśniczanka przebywali na obozie sportowym w Hotelu Halny w Szklarskiej Porębie.

Podczas siedmiodniowego wyjazdu jednostki treningowe odbywały się na szlakach górskich oraz na obiektach MOSiR-u: stadionie lekkoatletycznym im. Wiesława Kiryka, siłowni, gabinetach odnowy biologicznej, na nartach biegowych

na Polanie Jakuszyckiej, na basenie Dolnośląskiego Centrum Sportu. Poza intensywnymi zajęciami znalazł się czas na regenerację i odpoczynek. Zawodnicy odwiedzili sąsiednie Czechy - zwiedzili piękny Harrachov. W ramach regeneracji udali się również do sauny w Jakuszyckach.

Pomimo niesprzyjającej pogody udało się zobaczyć Dolnośląski Ośrodek Sportu i Biatlonu oraz Krucze Skały, gdzie mogli podziwiać cudowne widoki.

Wrócili do domu szczęśliwi, pełni energii i gotowi do kolejnych treningów oraz startów. (is)



Ładowali akumulatory w górach

Ostatnia akcja, ostatnie sekundy, wielka wygrana

„Jedna Wenta” trwała 15 sekund. „Jedna Wosia” - zaledwie sześć...

SPR: Jakub Lisowski - 6 bramek, Jakub Dobrzaniecki - 5, Krzysztof Grella - 5, Antoni Piotrowiak - 5 bramek, Damian Gołąb - 3, Damian Papis - 3 bramki, Łukasz Kumejko - 2, Miłosz Jurkiewicz - 1, Michał Nicypor - 1, Aleksander Szafrank - 1, oraz Michał Letki, Rafał Kowalski, Jan Zawadzki, Bartosz Jaśkiewicz, Wojciech Kuczyński, Mikołaj Pietras.

Prawdziwy thriller oglądało ponad 200 kibiców w hali Atola. SPR Oleśnica w kapitalnym meczu pokonała niepokonanego dotychczas lidera tabeli z Komprachcic. Gospodarze uratowali zwycięstwo w samej końcówce, sprawiając sensację kolejki.

Przez całe spotkanie SPR przeważał. Komprachcice, które przed meczem miały bilans 11-1-0 i miażdżącą przewagę w tabeli, nie mogły znaleźć sposobu na gospodarzy. W drugiej części Lisowski i spółka zaczęli wypracowywać sobie coraz większą przewagę - w 57. minucie było już 30:25. I wtedy zaczęła się niesamowita pogoń lidera. Przyjezdni rzucili aż 6 bramek, a miejscowi odpowiedzieli tylko jednym trafieniem. W 60. minucie zrobiło się po 31.



Tak smakuje zwycięstwo

Trener Grzegorz Woś wziął czas, ustalono ostatnią akcję meczu, do którego zostało... sześć sekund. I udało się! Doskonałą akcję przeprowadził Antoni Piotrowiak, który trafił na 32:31, dając SPR zasłużoną wygraną!

Następny mecz: SPR Oleśnica - UKS Hagard Strzałkowo 22.02, godz. 15, hala Atola

TAK GRALI INNI

Gniezno - Opole II	34:23 (17:12)
WKS Śląsk - Olawa II	36:25 (17:13)
Włoszakowice - Strzałkowo	31:30 (14:14)

Dzierżoniów - Środa Wlkp. 38:22 (14:13)

TABELA

1. Komprachcice	12	33	+76
2. Strzałkowo	12	27	+37
3. Włoszakowice	12	23	+23
4. Środa Wlkp.	12	22	+11
5. Gniezno	12	21	+31
6. WKS Śląsk	12	20	-21
7. Oleśnica	11	19	+29
8. Zielona Góra	11	12	-13
9. Olawa II	12	9	-63
10. Dzierżoniów	12	9	-15
11. Opole II	12	0	-93

131 osób pobiegło w inauguracji parkrun



Na inauguracji było ich aż 131

Parkrun w Oleśnicy startuje co sobotę. Zbiórka przy amfiteatrze.

W ostatnią sobotę Oleśnica dołączyła do światowej społeczności parkrun. Na inaugurację spotkanie przy Stawach Miejskich przyszło 131 uczestników, którzy pokonali dystans 5 km malowniczymi ścieżkami wokół stawów.

Wśród uczestników nie zabrakło gości z całej Polski - przyjezdni

przybyli m.in. z Gdyni, Poznania, Bydgoszczy i wielu innych miast. Organizatorzy podkreślają, że wydarzenie otworzyło nowy rozdział w historii oleśnickiego sportu, a lokalizacja stała się częścią globalnej sieci parkrun.

Parkrun to inicjatywa, która narodziła się ponad 20 lat temu w Londynie i obecnie działa w około 2300 lokalizacjach na całym świecie. Spotkania odbywają się co sobotę i mają na celu promowanie regularnej

aktywności fizycznej, niezależnie od poziomu uczestnika. Liczy się przede wszystkim wspólnie spędzony czas w przyjaznej atmosferze na świeżym powietrzu.

Organizatorzy zapraszają w każdą sobotę o godz. 9 pod amfiteatr przy Stawach Miejskich w Oleśnicy. Udział w parkrun jest całkowicie bezpłatny - wystarczy zarejestrować się na oficjalnej stronie Parkrun Polska i otrzymać indywidualny kod uczestnika. (is)

Dublet Szopy

W Toruniu odbyły się 35. Halowe Mistrzostwa Polski Związku Lekkiej Atletyki Masters. Reprezentant WKS Oleśniczanka Łukasz Szopa, trenujący pod okiem Dariusza Kruczkowskiego, rywalizował w kategorii U-45 na dwóch dystansach. I wrócił z mistrzostw z dwoma medalami: 1500 m - 4:22,88 - 1. miejsce; 800 m - 2:12,80 - 2. miejsce. (ws)



USŁUGI

■ Prace ogólnobudowlane, malowanie mieszkań, prace ogrodnicze, różnego rodzaju naprawy. Tel. 536-721-755.

■ Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie, panele, regipsy. Tel. 603-795-542.

■ Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 601-76-12-82.

BHP-Center

- uprawnienia SEP, palaczy CO
- szkolenia bhp
- kursy operatorów wózków widłowych
Tel. 507-823-846

Angeles.pl

508 050 490
ul. Wojska Polskiego 52c
GAZY one koszyki
TECHNICZNE
SKUP
ZŁOMU
KONTENERY
NA GRUZ

WESELA, 18-TKI
komunie, przyjęcia,
noclegi
Kryształowy Dwór
Tel. 602-459-919.

Przyjęcia pożegnane

STYPY
Tel. 602-459-919.

■ Przycinanie drzew owocowych, żywopłotów. Tel. 668-406-619.

SPRZEDAM

■ Sprzedam dwa komplety kół - letnie i zimowe 195x65x15 + chodzik dla starszej osoby. Tel. 603-497-732.

MIESZKANIA

■ Sprzedam mieszkanie 87 m², II p. w centrum Oleśnicy. Tel. 602-634-272.

Szukam do wynajęcia mieszkania umeblowanego może być kawalerka od 23 kwietnia do 23 maja. Kontakt whatsapp: 718-844-77-84

GARAŻE

■ Do wynajęcia garaż ul. Rzemieślnicza 7. Tel. 503-393-350.

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Sprzedam działki budowlane, ładnie położone

przy lesie w Nowicy k. Dobroszyc, 120 zł/m². Tel. 665-961-864.

Do wynajęcia atrakcyjne lokale handlowo-usługowe.
Oleśnica,
ul. Koszarowa 6-8.
Tel. 501-274-114.

LOKALE

■ Sprzedam lub wynajmę pawilon handlowy przy ul. Reja 15 w Oleśnicy o pow. 24 m² użytkowej, woda, w.c., ogrzewanie własne, klimatyzacja, monitoring, dobra lokalizacja przy przystanku. Tel. 500-035-609.

ROLNICZE

■ Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel. 535-135-507.

■ Sprzedam, wydzierżawię działkę ogrodową. Tel. 603-755-532.

LEKARSKIE

■ KATARZYNA HORNUNG - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i

KUPIĘ AUTO
TEL. 601-412-329



rok założenia
1993

ANWIL OKNA

509 081 520

e-mail: anwilokna@poczta.onet.pl

Oleśnica, ul. Sinapiusa 12, tel./fax 71/314 40 50

www.anwilokna.pl

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko – Własnościowa w Sycowie ogłasza przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na:

Przetarg 1

najem lokalu użytkowego przy ul. Kaliskiej 46 w Sycowie o powierzchni 40,83 m².

Cena wywoławcza najmu netto 8,36 zł/m² (+23% VAT), minimalna wysokość postąpienia netto 1,00 zł/m² (+ 23% VAT). Wymagane wadium w wysokości 420,00 złotych.

Przetarg 2

najem lokalu użytkowego przy ul. Mickiewicza 21 w Sycowie o powierzchni 35,77 m².

Cena wywoławcza najmu netto 13,74 zł/m² (+23% VAT), minimalna wysokość postąpienia netto 1,00 zł/m² (+ 23% VAT). Wymagane wadium w wysokości 605,00 złotych.

Wadium winno być wpłacone przelewem na konto nr 29 1020 5297 0000 1502 0000 8417 do dnia przetargu godz. 9⁰⁰ (wymagane potwierdzenie przelewu).

Wadium osoby fizycznej lub prawnej wygrywającej przetarg stanowiąc będzie kaucją za lokal, a pozostałym uczestnikom zostanie wypłacone. Wszelkie inne koszty związane z przedmiotem przetargu ponosi najemca.

Uczestnik przetargu winien złożyć Komisji: dowód wpłaty wadium, pisemne oświadczenie, że zapoznał się z Regulaminem przetargu na najem lokalu użytkowego i treścią umowy najmu lokalu, zaświadczenia o prowadzeniu działalności gospodarczej i nie zaleganiu z należnościami wobec ZUS-u i Urzędu Skarbowego.

Z regulaminem przetargu na najem lokalu można zapoznać się na stronie internetowej Spółdzielni <http://smsycow.pl/akty-prawne.html> lub w siedzibie Spółdzielni (pokój nr 1).

Przetargi odbędą się dnia 24.02.2026r. w siedzibie Spółdzielni (pokój nr 2):

1. Przetarg 1 – godz. 10.00

2. Przetarg 2 – godz. 10.20

Dodatkowe informacje w powyższej sprawie można uzyskać pod nr tel. (62) 785-30-03 lub w siedzibie Spółdzielni. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

DOKTOR
Przychodnia Specjalistyczna
1992
Oleśnica, ul. Łąkowa 15

REJESTRACJA
tel. 713 143 111
www.janeczko.pl



KONSULTACJE
PORADY
ZABIEGI
PUNKCJE
BIOPSJE

BADANIA USG
klasyczne, dopplerowskie, elastografia

jama brzuszna
układ moczowy
moszna (jądra)
tarczycy
piersi
węzły chłonne
ślinianki
przepukliny

jama brzuszna - doppler
niemowlęce stawy biodrowe
gruczoł krokowy (prostata)
tętnice szyjne i kręgowe
guzy, torbiele, krwiaki
stawy kolanowe i biodrowe
doly podkolanowe
inne - po uzgodnieniu

LEKARZE SPECJALIŚCI

CHIRURGIA OGÓLNA
dr n. med. Andrzej Janeczko
Zbigniew Pussak
MEDYCYNA RODZINNA
Katarzyna Janeczko-Pussak

RADIOLOGIA I DIAGNOSTYKA OBRAZOWA

Lukasz Janeczko

ORTOPEDIA I TRAUMATOLOGIA

Jacek Kowalski

ENDOKRYNOLOGIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE

Kamila Marczak-Kuchta

czwartki od 16 do 18
przy ulicy Wschodniej 7.
Tel. 314-43-53.

UROLOG

lek. Stanisław Pawlak,
konsultacje, USG we wtorki
i czwartki od godz. 17.
Centrum Medyczne
Daszyńskiego, Oleśnica, ul.
Daszyńskiego 2A,
tel. 530-719-364,
603-953-465

UROLOGIA

LEK. MED. **TOMASZ PIKOZUB**
OLEŚNICA, ul. Rzepakowa 25
WTOREK: 16:00 - 18:30 REJESTRACJA
ŚRODA: 16:00 - 18:30 500 22 28 28
CZWARTEK: 16:00 - 18:30
SOBOTA: 10:00 - 12:30 71 75 75 210

www.urologolesnica.pl

KARDIOLOG

Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

OPONY
ZIMOWE

Oleśnica, ul. Łąkowa 2 Tel. 693-395-448



USŁUGI
REKLAMOWE
- PIECZĄTKI od ręki

- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.



AMFOL

am_fol@wp.pl
laser@am-fol.pl

56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250

www.am-fol.pl

Grawerowanie
i cięcie laserem CO2

NA MATERIAŁACH
I ARTYKUŁACH WŁASNYCH
ORAZ POWIERZONYCH

- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy
- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych

Personalizowane prezenty na każdą okazję



Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul.

Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: olpress64@gmail.com; www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Polska Press Sosnowiec. Nakład: 3.000 egz.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-13.30.

SKLEP DZIECIĘCY
MICHAŁEK

Oleśnica, ul. 3 Maja 22
Tel. 785-530-040

www.mega-wyprawka.com.pl;
www.sklepMichalek.pl
www.facebook.com/sklepmichalek

SERWIS
KOMPUTEROWY

Instalacja systemu, naprawa, wymiana ekranu laptopów
w 24 godziny! Kasy fiskalne on-line!
Oleśnica, ul. Kopernika 10 G (teren byłego POM-u).
Tel. 602-771-432, 71-399-39-53, w godz. 8-16.



**OPTYK
LUX
SFERA**

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2
tel. 71 398 21 21
Zapraszamy:
pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

**PIĄTEK
BADANIE
GRATIS***

*przy zakupie okularów



Partner **PROFIAUTO.PL**

Oleśnica, ul. Rzemieśnicza 11 a

Zapraszamy w godzinach: pn - pt 8-18, sobota 8-14,
tel: 71 398-59-51; Biuro: biuro@automixsc.pl

**PROFESJONALNIE CZYŚCIMY
KATALIZATORY I FILTRY DPF**



BODZIO

Wejdź na www.bodzio.pl

Odwiedź Nas!

Oleśnica ul. Wrocławska 21, tel. 71/3981903
Goszcz ul. Sycowska 16, tel. 71/3166666



WZÓRBUD

OSIEDLE DĘBOWE
przy ulicy Krzywoustego w Oleśnicy

Inwestor: WZÓRBUD Grzegorz Wzorek, wzorbud.pl
Kontakt: tel. 501-274-114, e-mail: biuro@wzorbud.pl

- Spokojna okolica • Garaż podziemny
- Wysoki standard • Atrakcyjna lokalizacja
- Mieszkania z balkonami i tarasami o powierzchni od 34 do 90 mkw.
- Budynki wyposażone w windy i podziemne garaże.
- Na terenie ukończonego i ogrodzonego osiedla będą wygodne miejsca parkingowe, plac zabaw i strefa zieleni.

